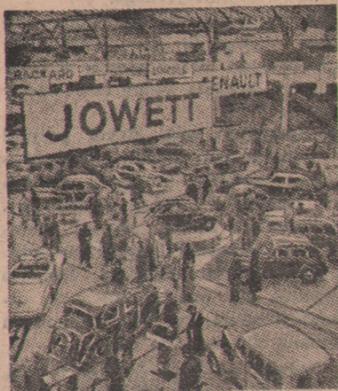


Wystawa samochodowa
w Genewie

W stolicy Szwajcarii odbyła się międzynarodowa wystawa samochodów, w której uczestniczyło pięć państw. Główny wystawca — Wielka Brytania, zaprezentował modele 25 fabryk angielskiego przemysłu samochodowego.

Przymus pracy
w Czechosłowacji?

PRAGA (obsł. wł.) Czechosłowacka rada narodowa obraduje nad projektem wprowadzenia przymusu pracy.

Powszechny strajk
w Hamburgu

HAMBURG (obsł. wł.) Wszystkie fabryki oraz zakłady przemysłowe Hamburga stanęły dzisiaj na znak protestu przeciwko niewystarczającemu wyżywieniu pracowników.

Katastrofa
samolotu wojskowego

LONDYN (PAP). Podczas lotu ćwiczonego rozbił się w pobliżu miejscowości Wellington brytyjski samolot wojskowy. Załoga składająca się z dwóch lotników poniosła śmierć.

Strajk studentów
w Bagdadzie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bagdadu, że od szeregu dni trwa tam strajk studentów Wyższej Szkoły im. króla Fejsala. Strajk wybuchł na skutek metod stosowanych przez brytyjską administrację szkoły. M. in. wprowadzono ostatnio kary bicia.

Sabotaż

na okręcie brytyjskim

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że w Devonport wykryto 2 próby zniszczenia maszyn na ostatnio wybudowanym okręcie wojennym. Mianowicie znaleziono środki wybuchowe umieszczone w termometrze turbiny oraz stwierdzono, że ręczna pompa smarów nie działa.

Odpowiedzialność
za zbrodnie w Chinach

MOSKWA (PAP). TASS donosi z Peipingu, że według informacji tamtejszej prasy władze przygotowują zarządzenie, na którego mocy głowy rodzin będą ponosić odpowiedzialność za wszystkie wykroczenia i zbrodnie popełnione przez sąsiadów. Równocześnie powierzono policji ścisłą kontrolę życia mieszkańców. Wprowadzenie wzajemnej odpowiedzialności głów rodzin za postępowanie ich sąsiadów ma na celu zmniejszenie wszelkiego rodzaju przestępstw.

W drugą rocznicę kapitulacji Niemiec
Uroczystości Święta Zwycięstwa

Rozkaz Marsz. Żymierskiego — Marsz. Bułganinow do żołnierzy Armii Czerwonej Uroczystości we Francji — Defilada w Berlinie — Przemówienie premiera Attlee

Rozkaz Marszałka Roli-Żymierskiego

WARSZAWA (obsł. wł.). Minister obrony narodowej Marsz. Rola-Żymierski wydał z okazji Święta Zwycięstwa rozkaz do żołnierzy. Po pozdrowieniu b. frontowych żołnierzy, rozkaz stwierdza m. in.:

„W dniu drugiej rocznicy zwycięstwa możemy sobie z radością po-

wiedzieć, że nie zmarnowaliśmy czasu, nie żalowaliśmy wysiłków, nie zaprzepaściliśmy ofiary krwi naszych najlepszych kolegów. Polska, którą wywalczyliśmy, rośnie i rozwija się wspólnym wysiłkiem całego narodu. Z wdzięcznością i przyjaźnią myślimy o naszym wielkim sojuszniku ZSRR, którego bohaterska Armia była głównym twórcą zwycięstwa, a który dziś pomaga nam wydatnie zwłaszcza w polityce zagranicznej. Sojusz Polski i ZSRR, braterstwo broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego — wczoraj były podstawą naszego zwycięstwa, dziś są gwarancją nienaruszalności naszych granic — naszej niepodległości.

ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.) Minister obrony narodowej ZSRR, Bułganinow wydał z racji drugiej rocznicy kapitulacji Niemiec rozkaz do wszystkich żołnierzy radzieckich. W Moskwie i innych większych miastach radzieckich rozbrzmiały salwy armatnie na cześć zwycięstwa.

Francja

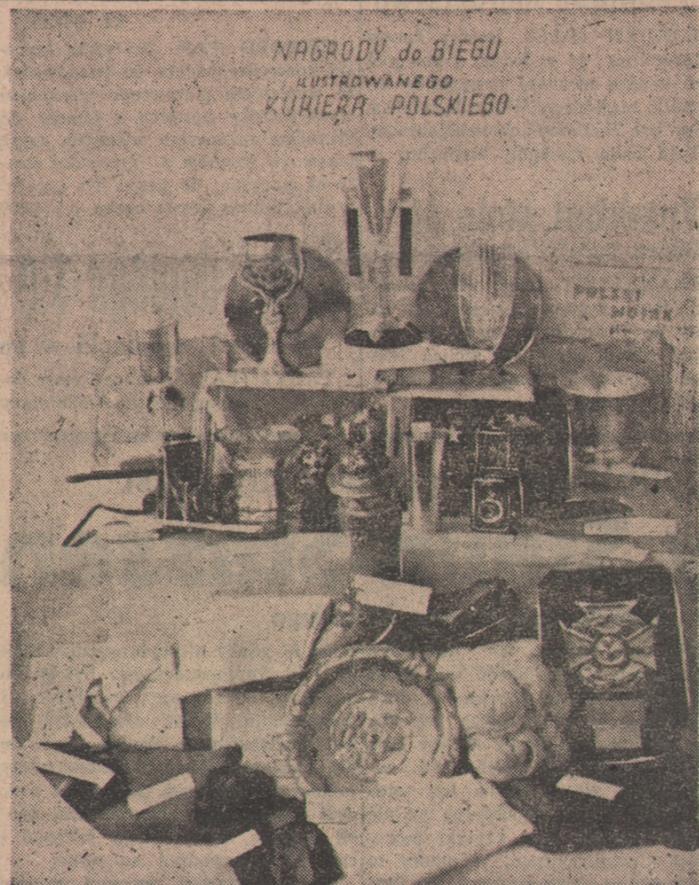
PARYŻ (obsł. wł.) Francuskie Zgromadzenie Narodowe poświęciło swe posiedzenie w dniu 9 maja drugiej rocznicy kapitulacji Niemiec, zaznaczając udział francuskiego ruchu oporu i władz jego w dzieło zwycięstwa, które nie tylko było zwycięstwem nad wrogiem, ale nad faszyzmem na całym świecie. W dniu tym przemawiali również prezydent Francji Auriol i premier Ramadier, który w trakcie uroczystości złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

Berlin

BERLIN (obsł. wł.) W drugą rocznicę kapitulacji Niemiec zamknięte były wszystkie biura urzędowe radzieckich władz okupacyjnych. O godzinie 10-tej rano odbyła się defilada wojsk radzieckich i złożenie wieńców na grobach poległych żołnierzy radzieckich w pobliżu bramy brandenburskiej. Również władze francuskie urządziły uroczystą paradę wojskową w Berlinie-Reinickendorf.

Anglia

W Londynie premier Attlee wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wolę Wielkiej Brytanii do utrwalenia pokoju świata.



Dnia 15 bm. odbędzie się w Bydgoszczy wielki bieg na przelaj o puchę. IKP z udziałem najlepszych biegaczy polskich. Społeczeństwo bydgoskie ofiarowało szereg cennych nagród, które widzimy na zdjęciu.

Zamordowanym Bohaterom Męczennikom
Członkom Polskiego Zw. Zachodniego

ekshumowanym z „Doliny śmierci” pod Fordonem

składamy cześć!

OKRĘG POMORSKI POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO
KOMISJA EKSHUMACYJNA
ORAZ CZŁONKOWIE P. Z. Z. CAŁEJ POLSKI

Polska
a Niemcy

Min. Marshall, występując w Moskwie za rewizją obecnych granic zachodnich Polski na Odrze i Nysie i proponując przesunięcie ich „nieco” na wschód od obu tych rzek, oświadczył m. in., że jego zdaniem przyczyni się to do lepszego ułożenia stosunków sąsiedzkich polsko-niemieckich. Obecna granicę mogliby bowiem Niemcy uznać za krzywdzącą ich, co odbiłoby się — zdaniem Marshalla — ujemnie na dobrym pożytku sąsiedzkim obu narodów.

Amerykański mąż stanu, niestety, słabo orientuje się w sprawach i zagadnieniach środkowo-europejskich. Inaczej musiałby wiedzieć, że Niemcy za krzywdzącą ich uznają również każdą inną, chociażby najbardziej na wschód położoną granicę z Polską. Niemcy za „urdeutsches” uważają także Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Łódź, Katowice, a nawet Kraków. I mało interesuje nas, czy Niemcy nową granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie uznają, czy nie. Nie to jest bowiem ważne, a ważne jedynie to, czy świat pozwoli Niemcom odrodzić się militarnie i czy układ sił, zwłaszcza wschodnio-europejskich, odbierze Niemcom ochotę do organizowania nowych wypraw zaborczych. Naród Polski wyłącznie tak, a nie inaczej, stawia sprawę swoich stosunków z zawsze niespokojnym i niezadowolonym sąsiadem zachodnim.

W sprawie ostatecznego utrwalenia granic polskich na Odrze i Nysie cały Naród Polski jest zgodny i jednolity. Tego zdania jest również lepsza część emigracji londyńskiej, której niechęć do dzisiejszego ustroju Polski nie przesłania oczu na wielkie zagadnienia dziejowe. Do nich należy zwłaszcza b. min. spraw zagr. z ramienia Str. Narodowego, Marian Seyda, który na łamach wychodzącego we Francji „Narodowca” zamieścił artykuł zatytułowany „Argument czynu dokonanego”, w którym czytamy m. in.:

„Nie waham się stwierdzić, że argumentem na rzecz Polski w sprawie Ziemi Odzyskanych silniejszym ponad inne jest argument czynu, dokonanego na tych obszarach. Wprawdzie niektórzy politycy polscy na emigracji starają się czyn ten pomniejszyć, a nieraz nawet ignorować, to jednak miarodajne jest w tej sprawie świadectwo obserwatorów obcych i to właśnie takich, których trudno posadzić o chęć fałszowania rzeczywistości na korzyść Polski.

Miarodajni obserwatorzy zagraniczni oświadczyli publicznie, iż nie stało się to, na co liczyli wrogowie i pewni fałszywi „przyjaciele Polski”, a mianowicie, że nie zdołała ona organizacyjnie i gospodarczo opanować nowych wielkich obszarów. Przeciwnie. Zostało dokonane olbrzymie dzieło, które jest najmocniejszym argumentem na rzecz Polski w sprawie Ziemi Odzyskanych, argumentem, który wymaga szybkiego międzynarodowego zatwierdzenia oraz ustalenia granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie”.

W innym artykule również opublikowanym w „Narodowcu” Marian Seyda pisze na marginesie wystąpienia Marshalla podczas konferencji moskiewskiej. „My, którzyśmy zawsze podtrzymywali w naszych redakcjach zaufanie do

ideowych celów i dążeń amerykańskich, odczuwamy wystąpienie sekretarza stanu Marshalla, jako ciężką krzywdę wyrządzoną narodowi polskiemu. Jesteśmy przejęci głęboką troską o dalszy rozwój stosunków polsko-amerykańskich wobec rozgoryczenia, jakie zapanało w całym społeczeństwie polskim.

Sędza zapewnia, iż jakkolwiek są i będą jeszcze rozbieżności polityczne wśród Polaków w innych sprawach, w zagadnieniu granic zaohodnich naród polski jest „zwarty i jednorodny”.

Niestety — są na emigracji także Polacy, którzy w swym bezgranicznym zaślepieniu robią wszystko, aby przysporzyć kłopotów dzisiejszemu rządowi polskiemu, zapominając o tym, że jest to akcja o wyraźnych cechach zdrady narodowej. Walczą oni już nie tylko z dzisiejszym ustrojem Polski, ale po prostu z Polską, z państwem i narodem polskim. Tym chętniej notujemy głosy takich emigrantów politycznych, którzy ponad interesy partyjne stawiają interesy Polski.

Komu będzie powierzona obrona Japonii?

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Tokio, że generał Mac Arthur ogłosił, iż obrona Japonii będzie powierzona ONZ lub podobnej organizacji zbiorowego bezpieczeństwa.

Belgijsko - czeskie rozmowy handlowe

PRAGA (obsł. wł.). Belgijski premier i minister spraw zagr. Spaak prowadził rozmowy z czeskosłowackim ministrem handlu zagranicznego Růbką w sprawie ożywienia stosunków handlowych między obydwojma krajami.

USA dla państw głodujących

WASZYNGTON (PAP). Departament rolnictwa USA podał do wiadomości, że w kwietniu eksportowano do państw głodujących półtora miliona ton zboża i produktów zbożowych. Od 1 lipca ub. roku do chwili obecnej Stany Zjedn. wysłały za granicę około 11 milionów ton zboża.

Ciężka sytuacja rolnictwa włoskiego

RZYM (PAP). Jak podaje dziennik gospodarczy „Globo”, tegoroczne zbiory we Włoszech zapowiadają się niekorzystnie. Głównym powodem tego jest zbytnia posucha w południowej części kraju.

Koniec strajku robotników telefonicznych w Ameryce

WASZYNGTON (PAP). Amerykańskie Min. Pracy donosi o porozumieniu, w wyniku którego zakończono długotrwały strajk robotników telefonicznych. Uzyskali oni podwyżkę płac.

Stan wyjątkowy w Kurdystanie zniesiony

PARYŻ (PAP). Według doniesienia agencji France Presse z Teheranu, zarządzeniem sztabu głównego Iranu, zniesiono stan wojenny w prowincji Kurdystanu, wprowadzony w grudniu ub. roku w wyniku walk między wojskami rządowymi a Kurdami. Obecnie na terenie tym panuje spokój.

Repatrianci z ZSRR

BIAŁYSTOK (PAP). Do Białegostoku przybył transport repatriantów z ZSRR w liczbie 165 osób. Część z nich odjechała do rodzin w woj. białostockim, reszta udała się na Ziemię Odzyskaną.

Tajemnicze morderstwo

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Jeruzolimy, że w jednej z kawiarni tego miasta nieznanymi napastnikami zastrzelili niejakiego Willy Helmutha, który był Niemcem i chrześcijaninem. Policja bada szczegóły zamachu.

Frankfurt staje się stolicą strefy anglosaskiej

FRANKFURT (obsł. wł.). Wszystkie biura węglowe przeniesione zostały do Frankfurtu nad Menem, który powoli staje się stolicą Niemiec zachodnich i anglosaskiej strefy okupacyjnej.

Acheson w roli

opiekuna Niemiec

WASZYNGTON (obsł. wł.). Podsekretarz stanu w amerykańskim



Acheson

min. spraw zagr. Acheson wypowiedział się za dalszym niesieniem pomocy dla zniszczonych krajów. Jeśli bowiem odbudowa potrwa za długo, to ludzie wpadną w rozpacz i zwątpienie.

W pierwszym rządzie Stany Zjednoczone winny zwiększyć import, aby umożliwić krajom potrzebującym eksportowanie swoich produktów wzamian za otrzymaną pomoc. Zbadane muszą być w ogóle możliwości płatnicze tych krajów i ich zapotrzebowania na środki żywnościowe. Acheson oświadczył dalej, iż odbudowa Europy zależy od odbudowy Niemiec i w tym wypadku Stany Zjedn. będą musiały podjąć wszelką możliwą akcję, nawet gdyby zmuszone były działać bez zgody wszystkich 4 mocarstw.

Grozba nowego strajku w Anglii

Pracownicy telefoniczni żądają wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy

LONDYN (PAP). Pracownicy telefoniczni z całej Wielkiej Brytanii mogą rozpocząć strajk lub wprowadzić zwolnione tempo pracy o ile nie zostaną uwzględnione ich żądania.

dotyczące wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy. Na konferencji Narodowego Związku Telefonistów w Londynie upoważniono Komitet Wykonawczy do przeprowadzenia głosowania w oddziałach nad tym, jaką akcję należy podjąć w razie nieuwzględnienia wysuniętych żądań.

Nowe transporty Polaków ze strefy brytyjskiej

HERFORD (PAP). Brytyjska komisja kontrolna podała do wiadomości, że wysłaniem pierwszego transportu wysiedleńców polskich z Lubeki do Szczecina rozpoczęto wiosenną akcję przewozu Polaków z brytyjskiej strefy okupacyjnej do kraju. Na powrót w najbliższym czasie czeka już 4.800

Polaków zgromadzonych w różnych obozach. 7 maja wyjechał transport kolejowy z liczbą tysiąca osób, zaś 9 bm. opuścił Lubekę statek „Isar” mając na pokładzie 2.200 Polaków.

Przewiduje się, że w okresie wiosennym repatriacja ze strefy brytyjskiej obejmie około 60.000 Polaków

Czego domaga się Agencja Żydowska?

Wniosek radziecki w sprawie komisji specjalnej

PARYŻ (PAP). France Presse donosi z Jeruzolimy, że przewodniczący

egzekutywy Agencji Żydowskiej Ben Gurion opuścił Palestynę, udając się drogą lotniczą do Nowego Jorku. Przedstawia on stanowisko sjonistów na komisji politycznej ONZ. Żądania Agencji Żydowskiej mają być następujące: wolna migracja do Palestyny, wolność transakcji finansowych, natomiast przedstawiciele Agencji Żydowskiej nie będą nalegali na utworzenie państwa żydowskiego w Palestynie.

NOWY JORK (obsł. wł.). Na ostatnim posiedzeniu komisji politycznej ONZ przemawiał przedstawiciel Agencji Żydowskiej, domagając się uznania Palestyny za ojczysty kraj żydowski, oraz złagodzenia brytyjskich ustaw migracyjnych.

Delegat radziecki Gromyko domagał się, aby w skład komisji specjalnej wchodził również delegaci wielkich mocarstw, krytykując odmiennie pod tym względem stanowisko W. Brytanii i Stanów Zjedn. Gromyko zaznaczył, że ani Żydzi radzieccy, ani rząd radziecki nie jest zainteresowany sprawą Palestyny, jednak mimo to Zw. Radziecki pragnie brać udział w pracach komisji specjalnej.

Na dzisiejszym posiedzeniu przemawiać będzie przedstawiciel Rady Arabskiej.

Nowy 5-letni plan nacionalizacji przemysłu w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). Brytyjska Partia Pracy opracowuje obecnie drugi 5-letni plan nacionalizacji, który zostanie podany do wiadomości publicznej przed następnymi wyborami powszechnymi, jakie odbędą się w maju 1950 r. Memorandum przygotowane w tej sprawie przez wydział planowania Labour Party zostanie przedstawiony na konferencji partyjnej w ciągu 2 tygodni. Plan przewiduje nacionalizację żelaznicy, przemysłu chemicznego, budo-

Świat w kilku wierszach

W Paryżu rozpoczyna się w poniedziałek rozmowy francusko-brytyjskie w sprawie wzajemnych dostaw żywnościowych.

Rząd egipski zwrócił się do Stanów Zjedn. z prośbą przyznania pożyczki w wysokości 88 milionów dolarów. Pożyczka ma być użyta na stabilizację funta egipskiego.

Między Czechosłowacją a Brazylią zawarty został układ w sprawie dostaw Brazylii udziału Czechosłowacji pożyczki w wysokości 1 miliarda koron.

Pierwszy lord admirałtyki brytyjskiej zaznaczył w Izbie Lordów, że wkrótce repatriowanych zostanie z Tanganiki 800 Niemców, którzy mieszkali tam już przed wojną, a w czasie wojny dołączyli się do ruchu narodowo-socjalistycznego.

Min. Bevin odpowiedział odmownie na wysuniętą propozycję, aby rząd brytyjski interweniował w sprawie zlikwidowania wojny domowej w Chinach.

Londynie min. Bevin przyjął ambasadora Polski Michałowskiego. Rozmowa dotyczyła aktualnych zagadnień polsko-brytyjskich.

Prezydent Bierut przyjął członków mieszanej komisji rewizyjnej polsko-radzieckiej. Ponadto przyjął delegację organizacji młodzieży „Wielki” z nowym prezesem Ignacem na czele.

Skazany na karę śmierci b. kierownik getta łódzkiego Hans Bielow wniosł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Sprawa zostanie rozpatrzona na posiedzeniu niejawnym.

Amerkański Trybunał Wojskowy dla przestępców wojennych rozpatrywać będzie w najbliższej przyszłości sprawę „Dresdener Banku”, który w wybitny sposób wspierał finansowo Hitlera i był jednym z największych prywatnych przedsiębiorstw środkowej Europy.

Brytyjska misja handlowa, która przebywała w ZSRR powróciła z Moskwy do Londynu. W poniedziałek rząd brytyjski złoży w Izbie Gmin wyjaśnienie w sprawie osiągnięć misji.

W dniach 17 i 18 odbędzie się w miejscowości Mnich w Czechosłowacji uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci słowackich partyzantów, poległych w walkach z niemieckim najazdem.

Delegacja Stanów Zjednoczonych zawiadomiła Generalne Zgromadzenie Międzyn. Org. Lotnictwa Cywilnego, które zebrało się w Warszawie w Montreale, iż Stany Zjedn. złożą wniosek o usunięcie Hiszpanii z organizacji.

Kanadyjska Izba Gmin przyjęła projekt ustawy znoszący ograniczenie imigracji Chińczyków do Kanady. Obecnie Chińczycy zamieszkujący Kanadę będą mogli sprowadzać swoje rodziny na tych samych warunkach, co Europejczycy.

Do Nowego Jorku udała się delegacja czeskosłowacka na międzynarodowy kongres służby informacyjno-pocztowej.

Z Londynu wyruszyła w podróż powrotną do Czechosłowacji delegacja parlamentarzystów czesko-słowackich.

Marshall wyraził się na konferencji prasowej bardzo krytycznie o wstrzymaniu kredytów dla departamentu stanu na zagraniczne audycje radiowe (t. zw. Głos Ameryki).

Agencja Tass opublikowała autentyczny tekst rozmowy Stalin-Stassen

Nieścisłość sprawozdania amerykańskiego

MOSKWA (obsł. wł.). W związku z tym, że opublikowane przez prasę amerykańską sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej przez generalissimusa Stalina z Haroldem Stassenem, republikaniskim kandydatem na prezydenta USA, zawiera szereg samowolnych zmian i nieścisłości, agencja Tass opublikowała autentyczny tekst sprawozdania z tej rozmowy, stwierdzając przy tym, że tekst wypowiedzi został z obydwu mężami stanu uzgodniony.

Stassen zainteresował się kwestią, czy zdaniem Stalina dwa różne systemy gospodarcze radziecki i amerykański mogą ze sobą współżyć i współpracować. W odpowiedzi swej Stalin oświadczył, że istniejące różnice nie posiadają istotnego znaczenia jeśli chodzi o współpracę. W Niemczech i Stanach Zjedn. istniały jednakowe systemy gospodarcze, a jednak między tymi państwami doszło do wojny. Systemy gospodarcze ZSRR i USA różnią się, a jednak państwa te współpracowały ze sobą w okresie wojennym. Rzecz oczywista, że skoro istnieje pragnienie współpracy, jest ona zupełnie możliwa również przy odmiennych systemach gospodarczych. Należy jednak rozróżniać między możliwością współpracy, a pragnieniem współpracy. Możliwość współpracy zawsze istnieje, ale nie zawsze istnieje pragnienie współpracy. Jeżeli jedna ze stron nie pragnie współpracy, rezultatem będzie konflikt — wojna. Rosjanie zaś — stwierdził Stalin — pragną współpracować.

Jeśli chodzi o systemy, to zdaniem

Stalina nie należy ich nawzajem krytykować. Każdy naród zachowuje ten system, którego pragnie i który może zachować. Historia wykaże, jaki system jest lepszy. Gdyby obie strony zaczęły wymyślać sobie nawzajem od monopolistów lub totalitarystów, to do współpracy by nie doszło. Co się tyczy krytyki monopolistów i totalitaryzmu, to należy to do dziedziny propagandy, a on, Stalin — nie jest propagandzistą, lecz człowiekiem rzeczowym. Nie powinniśmy być sekcjarzami — oświadczył Stalin. Gdy naród zechce zmienić system, dokona tego.

Przechodząc do spraw cenzury i krytycznego ustosunkowania się Zw. Radzieckiego do korespondentów pism amerykańskich, Stalin przytoczył dla przykładu incydent z konferencji wielkich mocarstw w Teheranie, kiedy to pewien korespondent amerykański podał wyssaną z palca wiadomość, jakoby Stalin podczas obiadu uderzył młotem marszałka Timoszenkę. Tymczasem marsz. Timoszenko w rzeczywistości w ogóle nie był obecny.

Na uwagę uczynioną przez Stas-

senę, że gdyby nie było cenzury wiadomości korespondentów, byłoby to najlepszą podstawą współpracy i zrozumienia, Stalin oświadczył, że Zw. Radzieckiemu trudno obyć się bez cenzury. Młotów kilkakrotnie próbował to uczynić, jednak za każdym razem, gdy rząd radziecki stosił cenzurę, musiał tego żałować i cenzurę wprowadzać na nowo.

Z kolei Stassen poruszył sprawę energii atomowej, zapytując, czy istnieją widoki opracowania w przyszłości układu dotyczącego kontroli i reglamentacji produkcji energii atomowej oraz jej pokojowego użytkowania? Stalin odpowiedział, że ma nadzieję, że tak będzie. Co się tyczy użytkowania energii atomowej dla celów wojskowych, według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie to zakazane. Odpowiada to bowiem pragnieniom i sumieniu narodów.

W dalszym ciągu rozmowy generalissimusa Stalin postawił ze swej strony Stassenowi szereg pytań, dotyczących jego spostrzeżeń w Europie oraz sytuacji ekonomicznej w Stanach Zjedn., zaopatrując jego odpowiedzi we własne uwagi.

Wniosek opozycji odrzucony

Pomoc dla Grecji i Turcji nie będzie odroczone

NOWY JORK (obsł. wł.). Amerykańska Izba Reprezentantów kontynuowała obrady nad ustawą o pomocy dla Grecji i Turcji. Wniosek opozycji o odroczenie pomocy został odrzucony większością głosów. Izba Reprezentantów odrzuciła również drugi wniosek opozycji o poprzednie rozstrzygnięcie tej sprawy przez ONZ i to po telegraficznej wiadomości od delegata amerykańskiego do Rady Bezpieczeństwa że ustawa o pomocy w niczym nie narusza uprawnień ONZ.

Wniosek opozycji o poprzednie rozstrzygnięcie tej sprawy przez ONZ i to po telegraficznej wiadomości od delegata amerykańskiego do Rady Bezpieczeństwa że ustawa o pomocy w niczym nie narusza uprawnień ONZ.

Półwysep Malajski ma się stać Eldoradem Wschodu

Rabunkowa gospodarka japońskiego okupanta — „Wiecej pokarmu“ — Z Brazylii do Malajów — Ponad 300 tysięcy tubylców pracuje na plantacjach drzewa kuczukowego — Wzrost produkcji cyny — Singapore żyje

Tragedia, którą w czasie ostatniej wojny przeżywały kraje — Europy, Afryki i Azji, okupowane i eksploatowane przez totalistyczne państwa, była udziałem także i kraju kolorowych Malajczyków.

Piękny ten kraj zamieszkały jest przez Malajczyków, Chinczyków i Hindusów różnych szczepów i ras. Malaje podzielone na trzy kolonie brytyjskie i 9 stanów, w których

plantacji kuczuku. Otwarte szyby kopalni cyny zalane były wodą i malaria znów stała się klęską społeczną.

Taki był obraz ojczyzny Malajczyków — kraju wiecznego lata, kraju, w którym zachód słońca zbiega się z jego wschodem, kraju, w którym przez wszystkie 12 miesięcy termometr utrzymuje się na równym poziomie 90° Fahrenheita. Taki był

próbowano stworzyć unię malajską, obejmującą wszystkie 9 stanów i miasta zamieszkałe przez Anglików: Penang i Malacca. Obecnie wysiłki idą w kierunku powołania do życia federacji Malajów. Ta forma polityczna — zdaniem projektodawców — doprowadziłaby ten piękny półwysep, zamieszkały przez kolorowych różnego pochodzenia, do dobrobytu wszystkich, żyjących tam i pracujących.

Przed stu laty Malaje składały się z trzech miast: Penang, Malacca i Singapore i licznych niewielkich osad na wybrzeżach rzek, gdzie tubylcy uprawiali rybołówstwo i trudnili się piractwem. W dżunglach wnętrza kraju, przybywający tam kupcy brytyjscy znaleźli Chinczyków, zajmujących się prymitywną eksploatacją złóż cyny (Wbrew powszechnemu mniemaniu, nie Malajczycy, lecz właśnie Chinczycy odkryli jedno z dwu największych źródeł dobrobytu kraju — pokłady cyny). To też stało się przyczyną masowej imigracji Chinczyków w okresie ostatnich 50-ciu lat. Wyraża ten fakt najlepiej okoliczność, że z mieszkających tu 2,400 tys. Chinczyków zaledwie jedna trzecia urodziła się na półwyspie Malajskim.

Drugim wielkim źródłem bogactwa jest kuczuk, produkowany w plantacjach drzew kuczukowych, które w kraju tym poczęto hodować dopiero pod koniec XIX w. Drzewo kuczukowe przywieziono tu z Brazylii. W r. 1897 plantacje kuczuku obejmowały zaledwie 350 akrów. Dziesięć lat później drzewo kuczukowe pokrywało przestrzeń ponad 3 mil. akrów. Jeszcze wtedy jednak Malajczycy nie wykazali zrozumie-



Nad rzeką Singapore istnieje szereg większych i mniejszych portów śródlądowych. Widok basenu portowego wypełnionego łodziami, zwłaszcza, gdy tło stanowią bujne porosłe roślinnością wzgórza, jest piękny. Wydaje się jednak, że właściciele łodzi nie narzekają na nadmiar pracy.

zło, promieniując na cały półwysep cywilizacją i kulturą, która zamieniła kraj Malajów w Eldorado Wschodu.

Liczba Malajczyków zamieszkujących półwysep Malajski obliczana jest na ok. 2,200 tys. Jest ich więc — jeśli nie doliczymy Malajczyków mieszkających w Singapore — mniej niż Chinczyków.

Wielka Brytania tworząc tu podstawy do dobrobytu wszystkich za mieszkających Malaje szczepów i ras

walczyć niestety musi z pozostałościami okup. japońskiej. Antagonizmy narodowe i rasowe istnieją tutaj i przyjmują niejednokrotnie charakter dość ostry, ale zadowolenie mieszkańców Malajów z przeprowadzenia przez wojska bryt. Japończyków jest widoczne i wyraźne. Malaje nie tylko w krótkim już czasie wrócą do dawnego dobrobytu, lecz — jak zapewniają o tym politycy — wkrótce podniosą swą stopę życiową ponad stan przedwojenny.



Dzisiejsze kopalnie cyny zaopatrzone są już w szereg urządzeń technicznych. Plukanie odbywa się tu drogą mechaniczną. Na zdjęciu Chinczycy, odkrywcy pokładów cyny na półwyspie Malajskim, zajęci żmudnym, ale bogatym w efekt materialny plukaniem.

mieszka ludność tubyleza, były kiedyś najbogatszym terenem na azjatyckim kontyn. Imperium Brytyjskiego Dojście do tego szczytu wymagało 70 lat. Efekt tych wieloletnich wysiłków zniszczył niemal bez reszty w czasie swej 8 i półletniej okupacji imperialistycznej złoty wyspiarze. Malaje nie tylko zubożały, ale i świat obrabowany został z tak cennego surowca, jakim jest kuczuk. Japończycy eksploatowali bogate plantacje kuczuku, wywożąc z nich ponad pół miliona ton kuczuku rocznie. Obok wywożonych do Japonii aż 60 tys. ton cyny, pozycja kuczuku nabiera szczególnej wymowy.

Jeden z Anglików, który wkrótce po przeprowadzeniu Japończyków z Malajów zwiędzał tę perłę w koronie brytyjskiej, tak wyraził swe pierwsze wrażenie: „Widziałem pola ryżowe, kompletnie zdewastowane i drugą dżunglę wyrosłą pomiędzy drzewami

obraz Malajów przed piętnastu miesiącami.

Lecz korzystne zmiany widoczne są już dzisiaj. Gospodarczo zmiany te stały się widoczne z momentem nadejścia najpotrzebniejszych pomocy i skutecznej akcji specjalnie do tego celu powołanej organizacji, kierującej się hasłem „wiecej pokarmu”. Przemysł odbudowuje się. Ruszają kolejno okręgi produkcji kuczuku i cyny, posuwają się po odbudowanych drogach żelaznych długie węże pociągów, przywożących dobra, których brak Malajom i wywożących surowce, których brak w innych krajach.

Polityczna odbudowa kraju znajduje się jeszcze w stadium wstępnych prac. British Colonial Office pragnie stworzyć nowy rząd centralny, który by dał gwarancję troski o dobrobyt obywateli bez względu na ich pochodzenie rasowe. Pierwotnie



W pobliżu Johore istnieją duże plantacje drzewa kuczukowego. Oto robotnica-Malajka, zajęta nacinaniem kory drzewa. Za chwilę do podstawionego naczynia sączyć się będą z pnia krople cennego surowca.

nia dla wielkich korzyści, które daje nowoczesna, wyposażona w potrzebny sprzęt i naukowo prowadzona plantacja. Woleli oni uprawiać go prymitywnie na małych przestrzeniach i uciekać z plantacji produkujących kuczuk na wielką skalę. Dziś stosunki te przedstawiają się inaczej. Około ćwierć miliona Hindusów (przeważnie z Madrasu) i 75 tys. Chinczyków, pracuje w wielkich plantacjach, obok których istnieje jednak jeszcze pewna liczba małych przedsiębiorstw hodowli drzewa kuczukowego. Ogólna produkcja kuczuku zamyka się cyfrą pół miliona ton rocznie.

Notuje się tu także wzmoczenie produkcji cyny. Z istniejących w Malajach 126 kopalni, 84 są już czynne. Sfery przemysłowe liczą się z możliwością wydobycia w przyszłym roku 70 tys. ton tego cennego metalu.

W Johre powstanie przemysł przetwórczy hodowanych tu owoców, głównie ananasów. Rozwinie się produkcja olejów palmowych i kopry. Na malajskich drogach żelaznych już dziś posuwają się nowe lokomotywy i tysiące wagonów przywiezionych z wysp angielskich.

Singapore — węzeł dróg Wschodu

Na Dolnym Śląsku produkujemy szkło kryształowe

SZKLARSKA POREBA (ZAP). W odległości 1 km od Szklarskiej Poręby, wśród lasów znajdują się zabudowania Huty Szkła Kryształowego „Józefina”, czynnej od lipca 1946 r. Należy ona do Zjedn. Hut Szkła w Jeleniej Górze.

„Józefina” posiada kilka odrębnych działów, przez które przechodzi cała produkcja huty. Pierwszym działem jest właściwa huta. W środku ogromnej hali znajduje się dużych rozmiarów piec, w którym mieści się kilkanaście donic z roztopionym szkłem.

Wokoło pieca stoją hutnicy, którzy z masy szklanej wydychują różne rzeczy. Wyrabia się tu karafki, kieliszki, wazony, wazy, salaterki, kompotierki itp. Produkcja popielniczek odbywa się prawie całkowicie mechanicznie, przez prasowanie na specjalnym przyrządzie masy szklanej. Następnie wszystkie te szkła idą do suszarni.

Dalszym działem huty jest odtrącalnia. Na specjalnych kamieniach obcina się zbędne kawałki szkła, przez co dany przedmiot nabiera odpowiedniego kształtu. W szlifierni wyrównywane są i szlifowane brzo gi i dna naczyń szklanych, a następnie w kreślarni na wyprodukowanych naczyńkach rysowane są linie, które ułatwiają potem nakładanie na te naczynia odpowiednich wzorów.

Budżet Ministerstwa Oświaty

WARSZAWA (obsł. wł.). Sejmowa komisja budżetowo-skarbowa rozpatrywała budżet Min. Oświaty. Preliminarz budżetu referował pos. Kurpiewski. Budżet Min. Oświaty jest drugim z kolei największym budżetem po Min. Obrony Narodowej i wyraża się sumą 19,5 miliardów zł. wobec 5 miliardów z roku ubiegłego. Na terenie kraju znajduje się 3.660 przedszkoli oraz przeszło 20.000 szkół powo-

Najważniejszym działem Huty Szkła Kryształowego jest kuglarnia. Tu właśnie, na specjalnych i różnorodnych kształtów przyrządach, nakładane są na naczynia kryształowe piękne wzory. Zmudna to praca i wymagająca wielkiej praktyki i nie mniejszej uwagi. W tym dziale pracują starzy specjaliści. Brak jest odpowiednich fachowców Polaków. Z kuglarni szkła kryształowe idzie do kwasiarń, t. j. do wycmycia, po którym składa się je w magazynie już gotowe do wysyłki.

Huta Szkła Kryształowego w Szklarskiej Porębie zatrudnia ponad 200 pracowników.

Dzienna produkcja huty wynosi ponad 1.500 kg szkła kryształowego. Jednak tylko część tej produkcji (około 200 kg) jest na miejscu obrabiana, reszta wędruje do obróbki do szlifierni w Piótrowicach i Chojnach.

Wartość wyprodukowanego w „Józefinie” szkła w okresie półrocznym 46 r. wyniosła około 4.000.000 zł. Największą bolączką huty jest brak dobrego piasku.

Huta Szkła Kryształowego posiada 20 budynków na terenie około 10 ha. Robotnicy mają na miejscu mieszkanie, wyżywienie, spółdzielnię robotniczą, świetlicę, bibliotekę, sekcję dramatyczną i chór. (z)

Konsolidacja Polonii Berlińskiej

W Berlinie przebywa jeszcze do 20 tys. Polaków, którzy mieszkając tam przeważnie od czasów przedwojennych czekają na repatriację do kraju.

Zorganizowany przez nich Komitet Polski przeprowadza obecnie weryfikację i rejestr. Polonii Berlińskiej, przygotowując transp. do Polski. O pozytywnym stos. Polaków berlińskich do Odrodzonego Państwa Polskiego świadczy m. in. wiec który odbył się jeszcze w styczniu w związku z wyborami w kraju. Zebrani w ilości kilkuset osób powzięli wówczas szereg rezolucji skierowanych do najwyższych osobistości Polskiego Rządu. W piśmie wysłanym do Prezydenta RP Bolesława Bieruta czytamy m. in.: Obywatelu Prezydencie! Polonia Berlińska zebrana na wiecu zwołanym przez Komitet Polski w Berlinie, solidaryzując się z ideologią Bloku Demokratycznego, a nie mogąc wziąć bezpośredniego udziału w wyborach, deklaruje swój udział w Daninie Narodowej dla zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Wyrażając nadzieję jaknajszybszego powrotu do kraju, zapewniamy Obywatela Prezydenta, iż wyteżymy wszystkie siły dla odbudowy kraju i stać będziemy wiernie na straży granic naszych na Odrze i Nysie przeciwko wszelkim zakusom niemieckim.

Komitet Polski w Berlinie rozwija nadzwyczaj żywą działalność organi-

zacyjną, wydając biuletyny informacyjne, dbając przez zakładanie szkół i przedszkoli oraz organizowanie kursów języka polskiego o oświacie młodzieży i uświadomienie starszych, zakładając hufce harcerskie, tow. wzajemnej pomocy, opiekujące się ubogimi rodakami i starające się o zwalnianie jeńców Polaków obywateli niemieckich, z niewoli w krajach sprzymierzonych.

Należy podkreślić fakt, że mimo kilkakrotnych próśb skierowanych do alianckiej komendatury w Berlinie Komitet Polski nie został jeszcze uznany przez władze. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja, że Polacy berlińscy, którzy przed wojną i podczas niej byli narażeni na liczne szykany i przesładowania ze strony Niemców (większość członków organizacji polskich znalazła się w obozach koncentracyjnych) obecnie są traktowani przez władze okupacyjne na równi z obywatelami niemieckimi, przy jednoczesnym wrogim w dalszym ciągu odnoszeniu się do nich ludności niemieckiej.

Jest rzeczą pierwszorzędną wagi, by szczerze demokratyczna Polonia Berlińska, która zachowała polskość w najtrudniejszych warunkach doczekała się nareszcie zalegalizowania swych związkowych władz i była tak traktowana do chwili swego ostatecznego powrotu do Polski jak na to w całej rozciągłości zasłu-

Dr Gruber o traktacie pokojowym dla Austrii

WIEDEN (PAP). Socjaliści austriaccy ogłosili apel do świata, domagający się niezwłocznego wycofania z Austrii znacznej części sił okupacyjnych oraz zaprzestania rekwizycji żywności i innych dóbr na użytek wojsk okupacyjnych. Socjaliści austriaccy wysunęli również żądanie zwrotu zarekwirowanych gmachów i szpitali, zlikwidowania cenzury oraz przekazania Austriakom wszystkich radiostacji, znajdujących się obecnie pod kontrolą aliancką.

WIEDEN (obsł. wł.). W czasie obrad parlamentu austriackiego głos zabrali zarówno kanclerz Figl, jak i min.

szecznych i specjalnych. Liczba uczących się dzieci wynosi 3.243.000. Ogółem brak 15.000 nauczycieli. Nad preliminarzem wyłoniła się ożywiona dyskusja, na zakończenie której głos zabrali min. oświaty Skrzyszewski, oświadczając, że ustosunkuje się pozytywnie do wszystkich problemów wysuniętych przez pos. Kurpiewskiego.

spraw zagr. Gruber. Dr Gruber złożył sprawozdanie z obrad moskiewskich, oświadczając ponownie, że Austria nie podpisze żadnego traktatu, który nie zatwierdzi granic przedwojennych. Minister opowiedział się za współpracą z wszystkimi sąsiadami Austrii, jednak na równych podstawach. Wywody kanclerza Figla dotyczyły trudnej sytuacji żywnościowej i ostatniej demonstracji głodowej, jaka odbyła się w Wiedniu. Kanclerz dodał, że trudności przewyciężyć będzie można tylko ciężką pracą, a nie demonstracjami.

Otwarcie targów paryskich

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu 10-go maja nastąpi w Paryżu otwarcie międzynarodowych targów. Polska zgłosiła na targi paryskie ogółem 142 wystawców.

Pożyczka dla Francji

PARYŻ (obsł. wł.). Francuski min. skarbu Schumann podał do wiadomości, że Międzynarodowy Bank przyznał Francji pożyczkę w wysokości 250 milionów dolarów. Deficyt budżetowy państwa pokryty zostanie przez redukcję personelu administracji państwowej.

Zamach stanu w Kolumbii?

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa komunikuje z Wenezueli powołując się na doniesienie tamtejszej prasy, o zamachu stanu w Kolumbii. Zamach ten miał być dokonany przez przedstawicieli armii Carrigo przy wybitnym poparciu tamtejszych liberalów.

Walka z plagą młodocianych włóczęgów w Niemczech

BERLIN (obsł. wł.). 20.000 młodocianych Niemców-włóczęgów, grających w brytyjskiej strefie okupacyjnej, podlegać będzie specjalnemu ustawodawstwu, w myśl którego opiekę nad nimi roztoczą misje dworcowe i urzędy opieki społecznej, kierując ich do specjalnych obozów.

Międzynarodowy kongres dziennikarzy

PRAGA (PAP). W dniach 3-6 czerwca br. odbędzie się w Pradze międzynarodowy kongres dziennikarzy przy udziale dziennikarzy z całego świata. Na ręce komitetu wyłonyli dotychczas zgłoszenia z Australii, północnej Afryki, Anglii, Egiptu, Palestyny, Polski, Iranu i innych państw. Celem kongresu będzie powołanie do życia międzynarodowej federacji dziennikarzy i opracowanie jej statutu.

Dzień Radia w Zw. Radzieckim

MOSKWA (obsł. wł.). W Związku Radzieckim obchodzone uroczyste „Dzień Radia”. W Moskwie odbyła się uroczysta akademicka poświęcona rozwojowi radiofonii radzieckiej. Najbardziej uroczysty charakter miał „Dzień Radia” w Leningradzie, gdzie dokonano otwarcia drugiej wielkiej radiostacji leningradzkiej i uczczono pamięć wynalazcy radzieckiego Popowa.

B. SUJKOWSKI

Drzewo przeklete

14 CYKL OPowieści

Poczęły się potem mnożyć i inne znaki, jedne tylko dziwne i niezrozumiałe, inne zaś powszechnie uznane za niechybnie złowieszcze. I tak starym Sulidze uciekły nagle dwa roje, choć to już noce były zimne, a u Ramców najlepsza maciora zeżarła w nocy wszystkie prosięta! Nawet i we dworze źle się działo, bo ukochany pana koń, źrebek aż z Wołoszy sprowadzony, kolki dostał i zdechł, choć mu znachor Socha krew puszczał i nawet — choć dziedzic niby to się gniewał — zaklęcia czynił i okadzał.

Gdy więc u wdowy Mokryny krowa porzuciła, a soltysa syn, w biały dzień, tuż przy domu nagle zoczył nadzwiedzia, a nim z oszczepem z izby wypadł ani śladu po zwierzu nie było — poszła wieść szeroko, iż czary to chyba, że w okolicy musi być czarownik!

Chodziła delegacja do dalekiej parafii, prosić o odczynienie, ale choć ksiądz przyjechał, choć nabożeństwo na samym szczycie Czarciemu wzgórze odprawił, choć egzorcyzmy czynił po wsi, a głównie nad Topieliskiem — zaraz po jego odjeździe Jagna, żona kowala, kołtun u swej córeczki spostrzegła, którego przed tym chyba nie było.

Gdy więc moc księdza okazała się niewystarczającą poczęli ludzie, starzy zwłaszcza, zbierać się, a radzić. Do znachora Sochy chodzili, ale ten jakos ani słuchać nie chciał. Więc sposoby stare, dobre, na czary skuteczne wspominali, ale mimo, że baby zioła warzyły, nietope-

Krystyn Mazurkiewicz

Pikowa dama

Wspomnienie myśliwskie

Każde ze wspomnień myśliwskich ma dar silnego wzruszenia. Naładowane sentymentem pióro biegnie jak chyży sarnik, zaplatany w gąszczu nad jakąś niebieską, przetęsknioną rzeką...

„Zima owa tarzała się w kurniach i zawiejach srogich”. Tak napięły o tej psiej pogodzie minijony, średniowieczny kronikarz. Szyby okien w leśniczówce nad jeziorem Pokrzywka, zalepiały doszczętnie śnieg włochoaty i syplący od mrozu. Bezboleśnie umierały sikory w nagich olszynach. Wabiły się nocą sowy i pastre, krzykliwe puchacze, przytazony do ciepła w jedlinach. Rano w powietrzu tężał świt, zbiegający na horyzoncie w smutną, sztywną kresę.

W ten diabelny, czarci czas tkwiłem już cały tydzień w leśniczówce nad leśnym jeziorem. I tkwiłem bez odrobiny żalu. Poczciwina Onufry bez zmrzażenia powiek karkował tam dzie-

siątek butelek. Całe złote, pokrzywskie lato przeciekało z ciemnego szkła w kieliszki i animusz. Sławne są te nalewki i pachnące spirytusy o sercu z prawdziwego miodu.

Kwitł więc pod dachem z zawieją proboszczowski, naiwny preferans. Zima i noc sypały się na okno, jak twarde, tegi szron. Bajki wylazły z kątów, pijane od wiśniaku i dzieciństwa. Grało się w karty i mówiło bajki. Słowa przepłatały kieliszki. Piękne damy pikowe całowały brodatych króli przez krataczkę cieniutkich kardanych koszulek. Jedną z tych pięknych, pikowych dam siedziała zawsze naprzeciw. Była to dzielna i ładna dama, Onufry opowiadał o niej cuda.

Panna Z. (popularny skrót od Zofia) słyneła z umiejętności łowić kłch. Poza banalnym „łowieniem” sere (sprawa „automatyczna” i bezwiedna) strzelała bez drgnięcia powiek najtęższe, pokrzywskie odyfice. Padła od kul w serdecznej farbie, o

Głos PZZ

Każdy harcerz jedną książkę dla Ziemi Odzyskanych

Pod tym hasłem Czwarta Drużyna Harcerzy im. Jana Sobieskiego w Krośnie podjęła akcję zbioru książki dla Ziemi Odzyskanych.

Polski Związek Zachodni wita z radością powyższy apel, pragnie go upowszechnić, kierując analogiczne wezwanie do młodzieży całej Polski, bez względu na to, czy zorganizowana jest w szeregach harcerskich lub innych organizacjach młodzieżowych.

Młodzież szkolna na Ziemiach Odzyskanych odczuwa dotkliwy brak najkonieczniejszych pomocy szkolnych i czeka na pomoc swych współkolegów i koleżanek z Polski Centralnej.

Polski Związek Zachodni zwraca uwagę zbierającym książki i pomoce naukowe, aby przy odbarowaniu poszczególnych szkół wzięli specjalnie pod uwagę województwo mazurskie, gdzie brak polskich książek jest kwestią palącą, domagając się spiesznego rozwiązania.

Na terenie tego województwa zamieszkuje w przeważnej części ludność autochtoniczna — niezamożna. Urządzane są tam liczne kursy polonizacyjne, organizowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie dla ludności polskiej, która z powodu braku szkół polskich nie miała możliwości pobierania nauki w języku ojczystym.

Wspomniane kursy polonizacyjne

prowadzone są, jak nam wiadomo, już obecnie w 60 miejscowościach i w ogólnej sumie obejmują ponad 2.000 osób. Zaznaczyć należy, że młodzież uczęszczająca na kursy uczy się chętnie, mimo że w pracy swej napotyka na trudności spowodowane przede wszystkim brakiem książek i podręczników szkolnych, a także niemożnością ich zakupu z powodu trudnych warunków materialnych.

Pomoc różnych organizacji społecznych i młodzieżowych nie jest w stanie zaspokoić faktycznych braków i potrzeb, dlatego w sprawie niesienia pomocy młodzieży szkół Ziemi Zachodniej, Polski Związek Zachodni apeluje gorąco do wszystkich organizacji i całego społeczeństwa polskiego o spieszną pomoc.

Równocześnie PZZ prosi, aby część zebranych książek i pomocy naukowych przesłać do Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu, Chełmońskiego 2, podobnie jak to już czynią niektóre drużyny harcerskie czy inne organizacje młodzieżowe.

Wydział Kulturalno-Oświatowy działający przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Zachodniego jest specjalnie zainteresowany akcją niesienia pomocy młodzieży Ziemi Odzyskanych i dokładnie obeznany ze stanem faktycznym.

ul. Lelewela



krok od uroczej Z. Któregoś tam dnia mojego pobytu w leśniczówce zameldował się u Onufrego gajowy. Wieści miały posmak sensacji. Od kozubskich lasów porwał się niespodziewanie z leży zimowych kolosalny niedźwiedź. Rozstrożony przerywanym smem parł, jak śmierć. Jeszcze wczoraj zaatakował sanie na drodze do Poręb. Koń rozbił się o pnie, a ludzie zmykali przelajami ku wsi. Dzisiaj upiór zaległ nad jeziorem Pokrzywka, w zasięgu Onufrowej władzy.

W leśniczówce zrobił się ruch. Mróz również jakby trochę opadł. Szykowało co tęższe sztucery. Gończe wylęły nocą, wędząc niedźwiedzia juchę. Nawet leciwy proboszcz przebieł się z sąsiedniej parafii, wioząc w saniach podwojny ekspres o kalibrze godnym słonia.

Smutnymi zupełnie oczami patrzałem na wąż, już „prawie kochaną” damę z tych czarnych pików. Z miała iść również na tego niedźwiedzia. Wkładała oto jakieś barbarzyńskie buty, psujące wyraźnie rysunek lydki itp. Co gorsza — ten idiotyczny Onufry obiecywał jej pierwszy strzał. Postanawiałem trwać przy mojej królewnie. Żądałem w tym celu naturalnie widel. Nimi przecież „podpierał” zwierza Zbyszko z Bogdańca. Zamiast widel dał mi jakieś spróchniałe parabelum. To był koniec.

Autochtony podrywali ze mnie mocno. Te prowincjonalne działy były właśnie w swoim „sosie”. Cieszyli się na ten bal niedźwiedzi, jak na poślubną noc. Zaiste — twarde jest ten ród kresowy. Trochę szcękając zębami z chłodu i wrażenia włókłem się za szeregiem kozuszystych ludzi przez głęboki śnieg. Nastrój potęgował sam las. W każdej potwornej czapie śniegowej siedział jakiś groźny kształt. Wrzask sówki targał nerwami. Mysz leśna urastała do wielkości dzika.

Po prawdzie to dzień był ładny —

Z. szła przede mną, ugniatając butami słoneczny śnieg. Przed samym stanowiskiem złapałem jej spojrze. nie. Zakreśliło w mózgu jak wino. W zaślepieniu wlażłem na psa, który zaczął jęczeć. Onufry zblił ze złości. Ten dziad miał cholerny impet!

Poprowadził nas, wyobraźcie sobie, wprost na niedźwiedzie kolibę. Szli z palcami na cynglach, przygarbieni jak w jakiejś grotesce, o której się tylko czyta. Psy wystrzeliły ze smycz i runęły w wykrok!... Z kłębów śniegu i piekielnego jazgotu wyrwał się bury, obrzmy kształt. Nie strzelali!... Obiecali przecież je!

I widać było te „piekielne” dzwiny, jak podnosiła wolniutko sztuciel... Czy potrafię to kiedy zapamiętać?!... Ten jeden, jedyny strzał, po którym „ukłakł” w śniegu kudłaty miś...

A potem znów były te wieczory pod dachem z płowiejącej zimy. Włóczyły się po śniegach te księżycy smętne i butne od urody srebra. Kwitł preferans i lewkonie w doniczkach, oparte na szklanych rurkach. Można było patrzeć dowoli na palce „niedźwiedziej damy”, jak wyrzucają sprytnie błyszczące, no wiotkie walety.

Onufry wylewał z ciemnych butelek resztki mocnej nalewki. Tym spirytusem pachnie każde pokrzywskie lato...

Wystawa o Polsce

BERLIN (obsł. wł.). W drugą rocznicę zawieszenia broni odbyło się w Berlinie otwarcie wystawy pt. „Nowa Polska”. Wystawa obrazuje zarówno straszne zniszczenie kraju spowodowane wojną, jak i potężny wysiłek Polaków w odbudowie kraju i Ziemi Zachodnich. Wystawa budzi w Berlinie duże zainteresowanie.

rza w mrowisko kładły, czarne kury we wsi wszystkie wybiły — źle nie dało się wygnąć. Przez całą zimę coś broiło, aż strach brał.

To myśliwi w lesie ślady dziwne znajdowali, to inwentarz ginął bez przyczyny, w ścianach izb coś trzaskało. Poczęli też opowiadać nocami, że na Czarciem wzgórze ogniki tańczą, zaś woda w Topielisku burzy się i kolebie, jakby coś w niej się nurzało, czy baraszkowało.

Aż na wiosnę przebrała się miara, gdy najpierw u Ranic, potem u Marcina Krzywdy, potem u soltysa, a i w samym dworze nawet, krowy mleko poczęły dawać krwawe. To już oznaka była niewątpliwa i sam dziedzic orzekł — czary!

Oczywista, że na czary mógł pomóc tylko Socha, więc znów do niego poszli gromadą po radę, a i do dworu go wzywano. Ale się stary boczył, zlekkał, odkładał, aż przynaglony przybył wreszcie, długo laził wokół dębu, coś do siebie czy do drzewa gadał, głową trząsł. Aż wszystkim, kto jeno żył we wsi, kazał się zebrać nad Topieliskiem. Miejsce było złe, omijane i strach budzące, więc je wybrał rozmyślnie, a i dzień był odpowiedni, bo właśnie księżyc stał na nowiu.

Tego ranka mgła zalegała nad rzeką, nad łąkami, ciężka, jakby dym z pogorzeliśka, oślizgła i wstrętna, jak stare mięso. W jej zasłonie tylko dąb wielki czernił się płamą złowrogą, pozbawioną konturów, jakby przy tym większy niż kiedy.

Twarze ludzi, nawet blisko stojących zacierały się w tumanie, a znachor, w szary samodział przyodziany i stojący tuż przy pniu dębu, ginął całkiem z oczu, że tylko głos brzmiał, a i to jakby przyduszony jakiś, jakby z drzewa szedł, czy z grobu.

Zaczął powoli, z rozmysłem, spokojnie. Przypomniał wszystkie, od jesieni zaszłe wydarzenia, podał — o czym nikt jeszcze nie wiedział — jako w czas pełni, tu, nad

Topieliskiem, coś się śmiało, niby puszczyk, ale przecie innym zgoła głosem... A syn jego, Sochy, myśliwy przecie znany, chybił wczoraj do jelenia, choć nie było nad kroków dwadzieścia. Coś, jak gada, jakby zastoniło strzelającemu oczy, coś jakby podbiło kuszę.

Więc czary! Ani chybi!

I to babskie czary, bo krowy zamówiły, żeby mleko dały krwawe — zwykła to babska sprawa!

Ale on winną znajdzie, a tu, pod dębem zaklętym, tym łatwiej i szybciej to pójdzie.

— Zbliźcie się!

Głos, stłumiony do tej pory i spokojny, zahuczał na-

gle, wznosząc się do krzyku niemal. Ale choć tłum się poruszył, zafalował, odpowiedział zmieszany szmerem lękliwych głosów — przecie nie postąpił ku przodowi. Raczej ludzie cofać się jęli, jakby ukryć się pragnąc za zasłoną mgły.

Znachor zaśmiał się cicho. Boją się — to dobrze!

— Nie cofać mi się! — Rzucił mocno. — Ja i tak widzę wszystkich! Ty, Kuba nie masz co się bać! Chociaż się złodziej, ale czarami się nie parasz! Ani Ty, Zbylit! Ty byś może i chciał, aleś zbyt głupi! Ty, Ofka, na ziołach się znasz, ale i nic więcej; nie masz się czego bać!

Zbliźcie się spokojnie; tu nie ma winnego!

Tłum znów się poruszył, z ulgą widoczną. Zwłaszcza wymienieni, choć zawstyżeni, ale już spokojni o siebie, tym gorliwiej rozglądali się wokoło, jakby chcąc wyszukać i wskazać winnego.

— Nie, tu nie ma czarownicy! — Powtórzył raz jeszcze Socha i nagle postąpił szybko ku tłumowi, a tak to było niespodziane, że aż drgnęli najbliżsi i cofnęli się nieco. Znachor przystąpił tuż do Suligi, pasiecznika i wyciągniętym palcem omal nie dotknął jego piersi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zza kulis t. zw. „Volkslisty“

Niemcy w poszukiwaniu

„wartościowego przyrostu narodowego“

Rzesza Niemiecka dręczona wojną nerwów, wojną powietrzną i groźbą wyniszczenia biologicznego...

Tworzenie t. zw. „III grupy“ osób posiadających obywatelstwo niemieckie równa się w ich pojęciu zdradzie stanu...

polskich czasów absolutnie nie przywiązywały wagi do swego niemieckiego pochodzenia...

Pozostała jeszcze jedna grupa t. j. IV. Do tej grupy zaliczono te wszystkie osoby, które politycznie występowały przeciwko Niemcom...

scy, którzy wnieśli o przyjęcie do III gr. mogli na podstawie rozp. z listopada 1940 r. otrzymać obywatelstwo niemieckie...

Już ponad 150 zgłoszeń do biegu o puchar IKP

Liczba zgłoszeń do naszego biegu przekroczyła już cyfrę 150. Zgłaszają się do nas zawodnicy z terenu całej Polski...

Wśród zgłoszonych figurują nazwiska zeszłorocznego mistrza Polski — Kurpesy, który broni zdobytego pucharu...

do grupy t. zw. Schutzangehörigen. Rozporządzenie o volksliście za lecało stosowanie jak najdalej idącej ostrożności...

Decydujące znaczenie przy przyjmowaniu obywatelstwa niemieckiego miał fakt posiadania przez kandydata nazwiska o brzmieniu niemieckim...

gromadziły się rodziny łącznie z dziećmi do lat 3, gdzie wyznaczony członek partii NSDAP przeprowadzał dyskretną obserwację...

Rząd szwedzki postanowił przystąpić do międzynarodowej organizacji dla uchodźców, która obejmie czynności po UNRRA...

Wśród komunistów brazylijskich zapanowało wielkie wrzenie z powodu wydanej ostatnio decyzji Sądu Najwyższego...

Radycki minister skarbu podał do wiadomości, że druga pożyczka odbudowy rozpisaną 4 maja 1947 r. na sumę 20 miliardów rubli została pokryta...

Rząd brytyjski poinformował rząd bułgarski, że jest gotów zaakceptować nominację bułgarskiego przedstawiciela politycznego w Londynie.

Czechosłowacja otrzymała 75 lokomotyw i 2,000 wozonów od UNRRA.

Płaszczki i Garnitury. Poleca na sezon wiosenny: Płaszczki damskie 30-60 proc. wełny od 5.000.— do 8.000.—

„Bazar Amerykański“ Łódź, Plac Wolności 10. HURT DETAL. NA PROWINCJĘ WYSYŁAMY ZA ZALICZENIEM

Sypialnie kompletna, przedwojenna, łożna, w pierwszym rzędnym stanie: łóżko francuskie, szafa 3-drzwiowa, toaletka, umywalka, lustro belgijskie, marmur sprzedam okazynie.

PIŹMOWCE Kuni, Tchórze, Lisy surowe kupię, dobrze placę. PRACOWNIA FUTER JAN DOMAŃSKI BYDGOSZCZ, Śniadeckich 9

Kupimy samochód osobowy 4- lub 6-cio cylindrowy, najchętniej Mercedes, B.M.W. lub Wanderer w dobrym stanie.

Kupimy ciągnik 10 tonowy, marki LANZ-BULL-DOG, lub HANOMAG, w dobrym stanie.

Tutki do lodów, wafle, kwasek owocowy, syrop cukierkowy, marcepan, celofan, torebki celofanowe, opakowanie do cukierków, papilotki, olejki, esencje, barwniki i inne surowce cukiernicze polec.

Znane z wysokiej jakości wyroby firmy M. Leszczyński i S.A. po cenach fabrycznych poleca Tylński i Radolonek

Precelki X! lekko strawne i odżywcze dla niemowląt i cierpiących na żołądek 10076

Celem uniknięcia nadużyć podaje się do wiadomości, że w dniu 12. marca 1947 r. w Poznaniu skradziono pieczęć okrągłą P.P.T. M.R. Oddz. Pomorskiego, którą niniejszym unieważniamy.

Laboratoryjne naprawy radio odbiorników oraz innych instrumentów technicznych. Zakup wszelkich lamp radiowych i sprzętu radio-elektrotechnicznego. W F-mie „TECHNOPOL“ Bydgoszcz, Długa 51, tel. 10-13

Poszukujemy Akwizytorów ogłoszeniowych na BYDGOSZCZ. Zgłoszenia do Administracji Ilustrowanego Kuriera Polskiego. Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha nr 20

Płaszczki Garnitury 200 stołów ewtl. pojedynczo o d a DROGERIA, TORUŃ Łazienna nr 28

Bazar Katolicki ŁÓDŹ, Plac Wolności nr 10 HURT — DETAL. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem 1850

Restauracja i Bar „INWALIDA“ Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 4 (przy dworcu głównym) POLECA wyborową kuchnię, — pielęgnowane napoje Lokal otwarty do 2-giej w nocy właśc. E. SROKA

SMOŁA szamoty, nity, inne mater. budowl. hurt. 1735 „Wosta“, Katowice, Moniuszki 12

KUCHARZA lub dobrej kucharki poszukuje Sp. Prac. Gastr. „GASTRONOMIA“ Toruń, Szeroka 24, tel. 411 od 15 maja 1947 r. 1737

Od staropolskich przypraw korzennych ZIOŁA do namiastki herbaty złoto naszych łąk i lasów

Toruń, w maju
Ongi na stołach Jagiellonów, Sa-
sów, Radziwiłłów, Sapiechów, a i
pomniejszych szlachty, suto zastawio-
ne przysmaki aż pęczniały od korzen-
nych i ziołowych przypraw.
Czego tam nie było! Co prawda
przeważnie „zamorskie specjalny”,
ale i naszych, samorodnych ziół kra-
jowych nie mała była obfitość. W
późniejszym okresie zawieruch zagi-
nęło częściowo upodobanie w sztuce
kulinarnej.
Obecnie następuje pewien nawrót
do dawnych zwyczajów, ale nie w
sensie smakoszostwa, lecz zdrowot-
ności. Ziola leczą, zmagają dobre
samopoczucie, zapobiegają rozwija-
niu się chorób. W zrozumieniu tego,
rozpoczęta już przed wojną „kam-
pania ziołowa” znalazła dość żywy
odzew w Poznańskim i na wscho-
dnych rubieżach — na Wileńszczyź-
nie. Poznańskie w r. 1939 przodowa-

prawie do wszystkich lekarstw. No-
woczesna medycyna idzie w kierun-
ku zamiany chemikali ziołami.
Szczególnie przy niedomogach serca
stosowane są preparaty ziołowe.
Eksport roślin leczniczych wzrasta
także coraz bardziej. Polska prowa-
dzi handel wymienny: ziola za zio-
ła, np. egzotyczna kora jest niezastą-
piona w leczeniu chorób sercowych.
Obecnie eksportujemy: rumianek,
czarny bez, kminek, kwiat lipowy,
piołun, czarne jagody, jałowiec, ko-
rę kruszyny, liście podbiału, jago-
dy dzikiej róży (surowiec witamino-
wy). Największe zapotrzebowanie
jest na sporysz, którego w zeszłym
roku prawie wcale nie było i na lic-
podium, pospolicie zwane widłakiem
i używane do przybierania stołów
wielkanocnych. Nawet tak szkodli-
wy i przeklinany przez rolników
perz, ma zastosowanie w lecznic-

Umowy plantacyjne zawierane są
z poszczególnymi plantatorami na
podstawie planowania Ministerstwa
Zdrowia, które daje wytyczne i za-
potrzebowanie ziół na sezon bieżący.
Na podstawie rejonizacji upraw na-
stepuje rozdział na województwa,
aby nie stwarzać nadwyżki czy bra-
ku, co zwykle charakteryzuje bez-
planową gospodarkę. Przy umowach,
zawieranych przez „Społem” daje
ona nasiona i sadzonki, oraz wplaca
10% należności za przewidywany
zbiór. Po miesiącu daje znów 15%
na dalszą robociznę. Większe planta-
cje, powyżej 2 ha muszą starać się
o własne suszarnie. Dla mniejszych
będą tworzone w formach spółdziel-
czych wspólnie. Dochód netto z 1 ha
waha się od 80—400 tys. zł w zale-
żności od gatunku rośliny (a więc i
gleby) oraz fachowości uprawy. Jest
ona jednak bez porównania intrat-
niejsza od uprawy zbóż, mimo, że

Świadectwo „kultury” niemieckiej



Fabryka maszyn im. Stalina w Nowo-Krematowsku jest jednym z naj-
większych przedsiębiorstw ciężkiego przemysłu w Zw. Radzieckim. Teren
jej obejmował przestrzeń około 210 ha. Pracownicy i robotnicy zatrud-
nieni w najrozmaitszych oddziałach mieszkali we własnym miasteczku,
posiadającym kino, teatr, czytelnie, kluby, szkołę itd. W przewidywaniu
nieuniknionej klęski i ucieczki, Niemcy przy pomocy wybitnych „specja-
listów” przygotowali plan całkowitego zniszczenia fabryki. M. in. pod-
minowali oni 13 wielkich kominów fabrycznych, które padając, niszczyły
hale i powodowały jeszcze większe straty. Taki widok przedsta-
wiają spalone gmachy fabryczne, które dzięki nieustrudzonej pracy oby-
wateli radzieckich po siedmiu miesiącach doprowadzono do stanu uży-
walności.



Podajemy dwa fragmenty prac z magazynu spółdzielni „Społem” w Bydgoszczy. Jeśli chodzi o przemysł
zielarski, to spółdzielnia „Społem” w Bydgoszczy rozbudowuje go szeroko. Posiada też największe na terenie
Polski i najlepiej urządzone magazyny, zaopatrzone w pieruszkorodne maszyny do cięcia i do czyszczenia
zioł. Taką właśnie maszyną do czyszczenia ziół — kombinację wiadki z tryjerem, przedstawia zdjęcie po
prawej. Jak się odbywa ważenie i paczkowanie ziołowej herbaty, wskazuje zdjęcie po lewej.
(Foto „Venus” — Bydgoszcz)

to, dając 80% ogólnej produkcji. Na
terenie całej Polski obsiano 440 ha.
Południowe tereny województwa Po-
morskiego nadają się doskonale pod
uprawę ziół, szczególnie powiaty:
Inowrocław, Lipno i Włocławek.
Florystycznie bardzo ciekawa część
północna — bory Tucholskie oraz
powiaty: Grudziądzki, Lubawski i
Wąbrzeski posiadają duże obszary
dziko rosnących ziół. Okolice Chelm-
ży, pow. toruński mają najciekawszy
i największy w całej Europie teren
dziko rosnącego rumianku. Równie
bezkonkurencyjne jest Pomorze, gdy
idzie o konwalie. Masowo rośnie też
czarny bez, zwany przez miejscow-
wą ludność z niemiecka „Holunder”.
A nasz, sławny w miódach staropols-
kich, kwiat lipowy, zwycięsko kon-
kuruje z Włochami i Jugosławią,
dzięki silniejszej aromatyczności. Za-
potrzebowanie nań jest bardzo duże.
I tu są wielkie możliwości dla dzia-
wy szkolnej i organizacji młodzieżo-
wych — wykorzystać wycieczki na
zbiór kwiatu lipowego, gromadząc
fundusze na potrzeby szkolne i or-
ganizacyjne.
Asortyment gatunków roślin lecz-
niczych jest dość bogaty — zawiera
około 320 rodzajów. Zapotrzebowanie
na nie stale się zwiększa, gdyż o-
statnio ziola zaczynają być używane

Używalność ziół w gospodarstwie
domowym pod postacią korzeni i
przypraw, tak rozpowszechniona
dawniej po dworach i dworkach pol-
skich, powraca obecnie. Życie i wa-
runki powojenne zmuszają często do
korzystania z nich zastępczo, jak np.
herbaty ziołowej — mietowej, lipo-
wej, rumiankowej czy dziurawcowej
zamiast drogiej celjońskiej. Rodzimy
produkt, może z powodzeniem za-
stąpić egzotyczną roślinę importo-
wą. Herbata ziołowa, narazie co
prawda cieszy się powodzeniem prze-
ważnie tylko na zachodzie i Dolnym
Śląsku. Wiąże się to z uprawą ziół
w ogóle. Na Śląsku pow. Koźle miał
duże plantacje mięty, to samo Wi-
leńszczyzna, stąd i tu i tam ludność
zapijała ze smakiem te ziołowe wy-
wary, a i teraz tereny te są głównym
ich odbiorcą.
Ideę upowszechnienia używalności
roślin leczniczych realizuje obecnie
spółdzielnia „Społem”, propagując
zarówno uprawę, jak i zbieranie ziół
dziko rosnących. Plantacje znajdują
się na południu Polski, na Śląsku, w
Poznańskim i na Pomorzu. Na tere-
nie woj. Pomorskiego plantacje te
przerzucą się teraz na południe.
Istnieją one przy szkołach rolniczych
i ogrodniczych. Większość stanowi
jednak własność prywatną.

wymaga większej robocizny. Problem
ten jest obecnie rozwiązywany przez
sprowadzanie robotników z okolic
Rzeszowa, Lubelszczyzny i części-
wo Kieleckiego. Są to nowoczesne
polskie „saksy”.
Na uprawę roślin leczniczych prze-
rzucają się przeważnie ci rolnicy,
którzy mieli możliwość już przed woj-

na przyjrzeć się takim plantacjom,
jak np. sąsiadujący z Potulicami go-
spodarze. Promieniowanie w tym
kierunku potulickiej plantacji daje
obecnie duży procent zgłaszających
się amatorów hodowli roślin leczni-
czych. Nawet najbardziej piaszczy-
ste tereny dają z uprawy ziół wię-
cej, aniżeli ze zbóż. Wymagają one
jednakże większej uprawy.
„Społem” rozpoczyna jednocześnie
akcję tworzenia zespołów zbieraczy
roślin dziko rosnących i urządzania
dla nich wspólnych suszarni.

Obecnie na Targach Poznańskich,
w specjalnym pawilonie ziół lecz-
niczych ogromnym powodzeniem cie-
szy się pijalnia herbaty ziołowej. Co
prawda ziołowcy twierdzą, że zaw-
dzięczała ona swoje powodzenie je-
dynie odpowiedniemu uplasowaniu się
w końcowym punkcie wystawy. Zmę-
czeni ludziska, spragnieni przepłuka-
nia gardła, wypiliby nawet bodaj l.
truciznę. Ale na ziołowych nie na-
leży zwracać uwagi. Ich nigdzie nie
brak. Najlepiej przekonać się same-
mu.

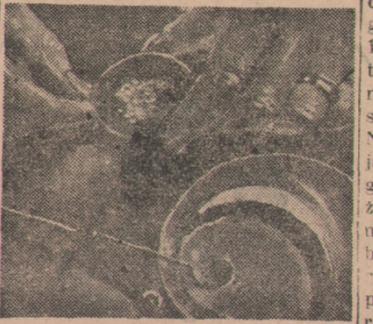
Sprawa zmniejszenia brytyjskich długów wojennych

LONDYN (obsł. wł.). Winston
Churchill poparł stanowisko bry-
tyjskiego ministra skarbu, który
domaga się zmniejszenia brytyj-
skich długów wojennych. Sprawa
ta znalazła przyjazny odzew w
prasie w Stanach Zjednoczonych,
która jest zdania, że Wielka Bry-
tania podczas wojny była praw-
dziwie wspaniałomyślna pod

względem zaciągania zobowiązań i
wobec tego doszła do szalonego za-
dłużenia. Im prędzej zadłużenie
to zmaleje, tym lepiej będzie za-
równo dla wierzyciela, jak i dłużni-
ka. Nie chodzi tu o skreślenie
długów wojennych Wielkiej Bry-
tanii, a jedynie o zmniejszenie sto-
py procentowej i dłuższe raty.

Dziwy przyrody Nauka wyciera naturze jej tajemnice

Nauka wydziera coraz więcej taj-
ników przyrody. Obrazy przenie-
sione na film, stanowią ważną po-



Sztucznie zapłodnione jajka żabie.

moc naukową w szkolnictwie. O-
becnie nakręcono za granicą intere-
sujący film, obrazujący zapłod-
nienie żab przy pomocy pewnych
chemikali.
Podobne temu ostatniemu eks-
perymenty przeprowadzono za po-
mocą ciepła i prądu elektrycznego
na jajkach całego szeregu bezkrę-
gowców. „Słaba płeć” u różnego
rodzaju zwierząt przybiera wobec
„panów świata” tak agresywną
postawę, że samiec żyje w ciągłej
obawie utraty życia.
Na Madagaskarze żyje uroczy pa-
jąk o bardzo wdzięcznej nazwie
Nephilia, który potrafi prząść prze-
piękną lśniącą jedwabną sieć. Przy
pomocy długich kończyn wysnu-
wa z wydzielin gruczołowych nitkę
dochończącą do 8 cm długości.
Z siatki prowadzi gdzieś między
krzewy jedna jedyna niteczka i na
pozór zdawałoby się, że dodatek
ten jest zupełnie przypadkowy.
Tymczasem na końcu tej właśnie
niteczki siedzi maleńki, niepozorny
pajączek obserwujący uważnie ka-

dy ruch swej bogdanki. I to po-
łączenie między siecią a krzakiem
daje mu pewną gwarancję bezpie-
czeństwa czy ucieczki. Obiekt je-
go zainteresowań jest w dodatku
1500 razy większy od niego i dla-
tego samiec musi się ciągle mieć
na baczności, aby z oblubienicą nie
stał się potrawą weselną żarłocznej
Nephilii, która jednak nie jest wy-
jątkiem. Istnieje także pewien
gatunek tak maleńkich samców,
że ich gołym okiem dostrzec nie
można. Obserwacje niektórych ro-
baków nasuwają nam mimowoli
refleksje, czy w świecie zwierzęcym
pewne gatunki nie obywają się bez
rodzaju męskiego.

Najbardziej wymownym dowo-
dem tych przypuszczeń jest robak
Bonelia, żyjący wśród kamieni i
piasku wybrzeża morskiego. Be-
czułkowate, zielone ciało samicy,
mierzy kilka cm długości, a na
przodzie wybiega długi, na końcu
rozdwojony płatek głowowy.

Według anatomicznych danych —
należy robak Bonelia do rodzaju
żeńského i dotąd jeszcze nie stwier-
dzono czy wśród tych stworzeń w

ogóle znajduje się rodzaj męski.
A jednak musi on istnieć. Otóż
samiec, długości zaledwie 1 mm
żyje w organizmie samicy i dopiero
pod działaniem żeńskich hormo-
nów staje się samcem. Poczwarki
obu rodzajów nie różnią się abso-
lutnie niczym od siebie. Jeżeli
więc przypadek zrządzi, że w okre-
sie rozwoju jedno z nich podpadnie
pod ryjek dojrzałego stworzenia —
los jego jest już przesądzony. Sta-
je się maleńkim samczykiem, ży-
jącym w organizmie samicy.

Zdawałoby się, że przyroda z ca-
łym naciskiem podkreśla to, na
czym jej najbardziej zależy — na
utrzymaniu rodzaju, a do tego po-
trzebne są właśnie silne i dobrze
rozwinęte samce.

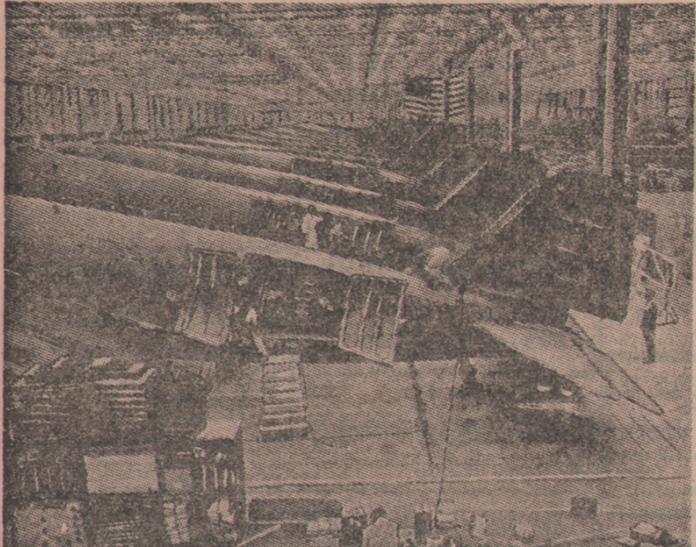
Robak szczecinowaty jest arcy-
ciekawym okazem przemian. Na
świat przychodzi samiec. Z roz-
wojem przybiera mu pierścieni tu-
łowia. Z chwilą osiągnięcia dłu-
gości 20 pierścieni, staje się auto-
matycznie samicą. Wystarczy
przez odciecie pozostawić mu 19
pierścieni, aby znowu odmienił
płeć. Odcięty pierścień odrasta na
nowo.

Do niemiłej oryginalnych stwo-
rzeń należy wesz różana, która ab-
solutnie nie szuka sobie partnera,
lecz sprowadza po prostu na świat
żywe, młode samczyki.



Wesz różana i dopiero co wydaną na świat młode samczyki.

Masowa produkcja zabawek?



Powyższe zdjęcie to nie fotografia samolocików dla malusińskich, lecz
potężna hala montażowa samolotów pasażerskich „Skytrain” („podniebny
pociąg”) znanej i pasażerom polskich linii lotniczych LOT — amery-
kańskiej fabryki „Douglas Aircraft Company”. Samoloty produkuje się
tu na taśmie bieżącej, niemal jak blaszanki do konserw.

Kalendarzyk

Sobota, 10 maja 1947 r.
Katolicki: Izydora
Słowiański: Częstomierza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumery ty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

(a) ZARZĄD PZBWP, Koto Bydg., prosi swych członków i podopiecznych o zgłoszenie ich dzieci w sekretariacie Koto, ul. Jagiellońska 14.

(a) BRAK WSPÓŁCZUCIA NA BOLE ZWIERZĄT — JEST CZARNĄ PLAMĄ LUDZKOŚCI. — Zapisujcie się na członków Zjedn. Tow. Opieki nad Zwierzętami — Urząd Woj. Pom. — Wydz. Wet., pok. 233, od g. 8—15.

(a) TOW. SPIEWU „HARMONIA“ zawiadamia swoich członków, iż z powodu pogrzebu bohaterów bydgoskich, przekłada swój „wieczorek taneczny“ na dzień 17 bm. w „Domu Harcerstwa“ przy

(a) ZAMIĄST WIENCA NA GROB POMORDOWANYCH w „dolinie śmierci“ złożył na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po zamordowanych: Stronictwo Pracy, Bydgoszcz — z 1.500; Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“, Bydgoszcz — z 1.000.

(a) BYDGOSKIE T-WO CYKLISTÓW urządza w niedzielę, 11 bm. wyścigów kolarską do Rynkowa — Smukaly — Oplawca. Zbiórka członków (sympatyków kolarstwa) o g. 7.30 przy torze kol. Al. 1 Maja, skąd o g. 8 wyjazd. We wtorek, 13 bm. o g. 9 w lokalu Resursy Kup. odbędzie się zebranie mies. Bydg. T-wa Cyklistów. Na porządku dziennym ważne sprawy. Zarząd prosi o liczne i punkt. przybycie. Sympatycy sportu kol. mile widziani.

Uroczystości św. Andrzeja Boboli

(a) Uroczystości św. Andrzeja Boboli, Patrona współczesnej Polski, w kościele OO. Jezuitów (pl. Kościelickich) odbędą się w nast. porządku: Nowenna od 8 do 17 bm. na majowym nabożeństwie o g. 7 wiecz. z kazaniem O. Superiora Wł. Wantuchowskiego. Czterdziesto-godzinne nabożeństwo od 16 do 18 bm. Odpust zupełny 18 bm.

Koncert chóru akademików U. P.

(iza) Zespół młodych solistów Uniwersytetu Poznańskiego, znanych na terenie stolicy Wielkopolski jako wiele obiecujące siły muzyczne, urządza w niedzielę, 11 bm. o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki koncert śpiewaczy o bogatym programie.

Wiele wzmruszeń dostarczą wspaniałe polonez z „Pana Tadeusza“ w wykonaniu Stefana Stuligrosza, dyrygenta chóru katedralnego im. ks. Gieburowskiego, hymn do Matki Boskiej z opery Stradella i inne utwory. Dochód przeznaczony na Bratnią Pomoc akademików.

Jeszcze jedno rozpoznanie

(re) W numerze 123 naszego piśmie podaliśmy nazwiska osób zamordowanych w „Dolinie śmierci“ i rozpoznanych przy ekshumacji. Listę tę uzupełniamy ponadto nazwiskiem śp. Tadeusza Raczkowskiego, dyr. Szkoły Roln. i z-cy komisarza rządowego Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy.

Przyczyny zgonu nie ustalono

BYDGOSZCZ (tim). Swego czasu otrzymaliśmy wiadomość, że w lokalu p. Bielawskiego przy ul. Pomorskiej 59 zmarł na udar serca B. Wiśniewski zam. przy ul. Kaszubskiej 15. Ponieważ Wiśniewski spożył w restauracji pewną ilość alkoholu przypuszczano, że to spowodowało jego zatrucie. Prowadzone w tej sprawie dochodzenia prokuratorskie nie potwierdziły jednak tego przypuszczenia. Przyczyna zgonu Wiśniewskiego została więc nieustalona.

Zaszczytne odznaczenie i nominacja

FORDON. (es) Znany na terenie Fordonu i Pomorza dyrektor Zakł. Ceramicznych i „Impregnacji“ w Fordonie inż. Cichoń, odznaczony został złotym krzyżem zastępcy za zasługi położone w dziele odbudowy i uruchomienia przemysłu. Dekoracja ruchliwego przemysłowca i społecznika nastąpiła w dniu 5 maja br. w Ministerstwie Przemysłu. Dyr. inż. Cichoń mianowany został dyrektorem Ogólnej Ceramiki w Warszawie, gdzie objął już urządowanie. Obok nowej zaszczytnej funkcji, dyr. Cichoń nadal pełnić będzie obowiązki kierownika obu zakładów przemysłowych w Fordonie.

Ciekawe audycje

W jutrzejszą sobotę od godz. 10—11 transmitowane będą najciekawsze fragmenty uroczystości pogrzebowych, zorganizowanych ku uczczeniu zamordowanych i pochoywanych w „dolinie śmierci“ pod Fordonem bydgoszczan. Następnego dnia od godz. 16.20—17 z Pomorskiego Domu Sztuki transmitowana będzie na fall lokalnej akademika ku czci „świętej wolności“. W części artystycznej akademii wystąpi orkiestra P. R. pod dyr. A. Reziara i z udziałem E. Otoczko. Sprawozdawcą z obu transmisji będzie red. Edz. Kunstmann.

Święto Zwycięstwa w szkołach bydgoskich

(K). Młodzież szkół średnich uroczystymi akademiami uczciła dzień święta zwycięstwa i wolności. IV Państw. Gimm. i Lic. Żeńskie w doskonale dobranym programie części artystycznej akademii, dało jak gdyby przekrój walk żołnierza polskiego o wolność. Przemówienie przedst. WP pulk. Lasoty oraz p. dyr. Matysikowej zakończone odegraniem hymnów polskiego i radzieckiego, wypełniły bogaty program.

Przy licznych udziałach młodzieży odbyła się również akademія w I Państw. Gimm. i Lic. Męskim. Słowo wstępne wygłosił dyr. p. Zgodziński. Poszczególne punkty programu artystycznego wypełnili przeważnie uczniowie kl. I i II gimn. i liceum.

(kl). Święto zwycięstwa uczciło także Miejskie Gimm. Handlowe. W sali udekorowanej wg proj. prof. Markiewicza zebrała się młodzież i grono pedagogiczne, do których przemówił dyr. mgr Wittek i p. Markiewicz. W imieniu wojska mówił także mjr Słomka, podkreślając krwawy wkład w zwycięstwo

Rok więz. za kradzież koła samochodowego

BYDGOSZCZ (lit). Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę Wójcikiewicza Kazimierza mieszkańca Bydgoszczy, który zasiadł na ławie oskarżonych podejrzany o kradzież jednego koła samochodowego z rozbitego samochodu. Kradzieży dokonał oskarżony na szkodę PCH. Sąd skazał go na jeden rok więzienia.

5 lat więzienia za dywersję z szeregów WP

BYDGOSZCZ (bis). Przed Woj. skowym Sądem Okręgowym odpowiadał strzelec Jan Wojtczak zam. w Dąbrówce pow. Sieradz oskarżony o dezercję z szeregów Wojska Polskiego. Wojtczak opuścił swoją jednostkę w Bydgoszczy w sierpniu 1945 r. i ukrywał się przez dłuższy czas w różnych miejscowościach, a kiedy zdawało mu się, że sprawa jego uciechła, powrócił do Dąbrówki, gdzie został aresztowany. Oskarżony przyznał się ze skruchą do przestępstwa, wyjaśniając, iż padł ofiarą swego starszego kolegi, który namówił go do tego czynu. Sąd po przeprowadzonej rozprawie uznając tłumaczenie oskarżonego za wiarygodne, wydał wyrok skazujący go na 5 lat więzienia, które na mocy amnestii zostały mu całkowicie darowane.

Jęńców wojennych wydała w ręce Niemców

BYDGOSZCZ (tim). SO w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę Bronisławy Baumgart zam. w Olszewku, pow. Bydgoszcz, Baumgart oskarżona była o zadenuncjowanie do władz niemieckich w czasie okupacji rodziny polskiej Warszawskich o to, że ukryli u siebie zbiegłych z obozu jęńców sowieckich. Jęńcy ci zanim przybyli do Warszawskich, weszli najpierw do Baumgartowej, prosząc ją o nocleg. Ta jednak odmówiła im. Warszawscy przyjęli jęńców i przenocowali ich. Baumgartowa dowiedziawszy się o tym, zawiad. policję niemiecką, która aresztowała obu jęńców, a następnie całą rodzinę Warszawskich. Jęńcy zostali zamordowani, a Warszawskie wywiezieni do Berlina, gdzie wszystkich rozstrzelano. Baumgartowa przyznała się do winy, broniąc się twierdzeniem, iż nie zdawała sobie sprawy, że skutków jakie postępek jej może wywołać. Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący oskarżoną na 10 lat więzienia, 5 lat utraty praw, konfiskatę całego mienia i 10 tys. zł grzywny.

Sukces strażników „Pogoni“

BYDGOSZCZ. (es) U schyłku ub. roku właściciele sklepu tekstylnego przy ul. Śniadeckich 49 stwierdzili systematyczne okradanie firmy, o czym złożył meldunek MO oraz przedsiębiorstwo ochrony mienia „Pogoń“ przy ul. Dworcowej 51. Funkcjonariusze „Pogoni“ po dłuższej obserwacji skierowali podejrzanych na Kolano Tadeusza (ul. Zyg. Augusta). Nie posiadali jednak dostatecznych dowodów, któreby wystarczyły na oddanie K. w ręce milicji. W dniu 8 maja br. dokonana została

Armii Polskiej, która zatknęła sztandary na gruzach Berlina. Rzucone przez mówcę hasło: „Wojsko z młodzieżą, młodzież z wojskiem“ nagrodzono huczynnymi oklaskami. Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono uroczystość.

(jaw). Piękną akademię z okazji drugiej rocznicy zwycięskiego zakończenia wojny, urządziła młodzież Miejsk. Gimm. i Lic. im. Ko-

Sensacja sportowa Bydgoszczy Stalowe rumaki na starcie

BYDGOSZCZ. (a) Dnia 11 bm. odbęda się w Bydgoszczy wyścigi motocyklowe o mistrzostwo miasta Bydgoszczy. Na starcie spotkają się najlepsi jeźdźcy Pomorza by rozstrzygnąć o tytule mistrza.

Bydgoszcz, która cieszyła się zawsze opinią doskonałych dirt-track'istów, będzie godnie reprezentowana przez jeźdźców, którzy podtrzymują jej dobre imię po ciężkim okresie okupacji. Zawodnicy tej miary co Przybyłko, Buda, Smigiel, Bonin, Szczurowski, Koraszewski, Wagner, jak również Toruń i Grudziądz, którzy mają doskonałych jeźdźców, niewątpliwie wykażą wysoką klasę.

Organizatorzy wkładają bardzo dużo wysiłku, by impreza ta dała pewne zadowolenie tym, którzy będą widzami i tym, którzy będą startowali. Cała sportowa Bydgoszcz na pewno wybiegnie na stadion miejski, by podziwiać fantastyczną, graniczącą z akrobacjami jazdę motocyklistów.

Zaraza stadnicza u koni

BYDGOSZCZ. (a) Wobec szerzenia się zarazy stadniczej u koni, które jako siła pociągowa odgrywa poważną rolę w gospodarce narodowej naszego kraju i w dążeniu do okazania Wydz. Weterynaryjnemu przy Urz. Woj. Pom. pomocy w zwalczaniu tej zakaźnej choroby u koni, Pom. Izba Farmaceutyczna zwraca się do wszystkich farmaceutów, drogistów i osób przyw., którzy posiadają „Neosalvarsan“ wzgl. „Novoarsenobenzol“ 3 i 4,5 g. do odsprzedania tych preparatów Pom. Spółdz. Farmaceutycznej w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 5, tel. 14-03, która na zlecenie Izby przeprowadza skup tych leków po cenach rynkowych.

Sonnenbergowej grozi kara śmierci

BYDGOSZCZ (tim). Przerwana swego czasu rozprawa w trybie do, rażnym przeciwno E. Sonnenberg, Niemce, zam. w czasie okupacji na Czyżkówkę, oskarżonej o denuncjowanie Polaków do władz niemieckich oraz o spowodowanie wysłania ich do obozów koncentracyjnych i wydanie na nich wyroków śmierci, wznowiona zostanie w dniu 30 bm. Zarzuty ciężące na oskarżonej były tak poważne, iż Sąd chcąc dać możliwie najwięcej szans wykazania jej swej niewinności, odroczył rozprawę. W międzyczasie zgłosili się jednak dalsi świadkowie, więźniowie obozów koncentracyjnych i rodziny pomordowanych, których zeznania będą niewątpliwie miały decydujące znaczenie przy wydawaniu wyroku. Sonnenbergowej grozi kara śmierci.

2 lata więzienia za przywłaszczenie sobie roweru

BYDGOSZCZ (lit). Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę R. Wojtyła i Miklasa zamieszkałych przy ul. Pomorskiej 57 oraz Sobolewskiego zam. przy ul. Wyzwolenia. Wojtylak i Miklas oskarżeni zostali o przywłaszczenie sobie jednego wózka na gumowych kołach i roweru na szkodę T. Piskozuba Sobolewskiemu zarzucał akt oskarżenia, iż nabył on wózek na gumowych kółkach i dwie opony rowerowe mimo, że mógł się domyślać iż pochodzą one z kradzieży. W wyniku przeprowadzonej rozprawy Wojtylak skazany został na 2 lata więzienia i 3 tys. zł grzywny, oraz 2 lata utraty praw, Miklas i Sobolewski zostali uniewinnieni

pernika, której doskonale przemysłany program świadczył o pełnym zrozumieniu uczniów tego doniosłego zdarzenia historycznego. W wykonaniu bogatego programu udział wzięły orkiestra 6 druz. harc i orkiestra szkolna, chór, oraz uczniowie. Po zagajeniu przez dyr. Zalewskiego, referat pt. „Zwycięstwo Narodów Zjednoczonych w r. 1945“ wygłosił prof. T. Tarkowski. Następnie przemawiał przedst. WP plk. Piotrowski, zast. d-cy OW którego młodzież przyjęła serdecznymi oklaskami. Akademię, zorganizowaną na wysokim poziomie, zakończono odśpiewaniem Roty.

Wypadek motocyklowy

(ef) Do serii nieszczęśliwych wypadków spowodowanych nieostrożnym, czy nieumiejętnym prowadzeniem pojazdu mechanicznego mamy do zanotowania nowy, jaki wydarzył się ostatnio przy ul. Krasieńskiego (róg Libelta).

Motocykl prowadzony z wielką szybkością przez Barcikowskiego wpadł z impetem na samochód. Zderzenie to skończyło się na szczęście tylko ogólnym potłuczeniem kierownicy motocykla.

Pomorze — Warszawa w boksie

BYDGOSZCZ (j). Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym punkt. o godz. 20 spotkają się na ringu w hali DOW (ul. Dwernickiego) reprezentacyjne zespoły bokserskie Pomorza i Warszawy. Zestawienie par jest tego rodzaju, że młocności boksu mogą spodziewać się największej emocji. M. in. dojdzie do sensacyjnego pojedynku Czortka z Lezczkowskim w wadze piórkowej, wicemistrza Polski Wasiaśka z Wiklińskim w wadze półśredniej, Sieradza z Krużą w wadze koguciej i Stockiego z Archackim w wadze półciężkiej. Uprasza się o wcześniejsze zajmowanie miejsc, gdyż na 10 minut przed rozpoczęciem walk wejścia zostaną zamknięte.

Z notatnika reportera

(ef) Spychalska zam. przy ul. Sienkiewicza 41 okradziona została z garderoby i odzieży przez swoją służącą, która po dokonaniu kradzieży oddaliła się w niewiadomym kierunku. (re) Z mieszkania Fr. Wiecej zam. przy ul. Grodzkiej 14 skradziono męskie ubranie.

ŻYCIE ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Uroczystość sodalicyjna przy Gimm. Kupieckim

(cza). W ub. niedzielę odbyło się w kościele N. S. P. J. poświęcenie sztandaru Sodalicyjy Marińskiej przy Gimm. Kupieckim w Bydgoszczy. Uroczystość rozpoczęła się kazaniem, które wygłosił moderator Sodalicyjy, ks. prof. mgr Bach-Zelewski, omawiając obowiązki sodalicyjki. Po uroczystym ślubowaniu 8 kandydatek i poświęceniu nowego, pięknego sztandaru, ks. moderator odprawił solenną Mszę św. Podczas nabożeństwa pieśni maryjne wykonał chór Panien Różańcowych pod dyr. organisty-wirtuoza Szczepana Jankowskiego. Po południu odbyła się uroczysta akademія. Słowo wstępne wygłosił ks. prof. Bach-Zelewski. Na dalszy program akademii złożyły się: śpiew chóralny, deklamacje i występy muzyczne solistek. Niezwykle wzruszająca była chwila przekazania sztandaru starszych sodalicyjek młodszemu rocznikowi przez dyr. mgr Witka. Z kolei nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych przez rodziców chrzestnych z dyr. Witkiem na czele i składanie życzeń. Odśpiewaniem „Hymnu Maryjnego“ zakończono uroczystość, szającą piękną uroczystość.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Piątek i sobota g. 19.30: Ciotka Karola.

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Sobota g. 19.30: Ciotka Karola, niedziela g. 16 i 19.30: Ciotka Karola, poniedziałek g. 19.30: Ciotka Karola (po cenach zniż.).

TEATR POLSKI (ul. Grodzka) Sobota g. 19.30: Przez dziurkę od klucza, niedziela g. 16 i 19.30: Przez dziurkę od klucza, poniedziałek g. 19.30: Przez dziurkę od klucza.

TEATRY ŚWIETLNE: Pomorzanie: Maria Luiza. Polonia: Rywal Jego Król. Mości, Orzeł: Bolek i Lolek. Gryf: Sklamalam, Wolność: Młodość poety, Bałtyk: Kurhan Malachowski.

DYŻURY APTEK: Od 10 do 17 bm. Centralna Al. 1 Maja 27, tel. 22-14, Pod Złotym Orłem, Stary Rynek 1, tel. 19.31.

BIBLIOTEKI: Miejska: wypożyczalnia pism otwarta codz. od godz. 10—12.45 i od 15—17.45 (z wyj. środy i soboty po pol.), pracownia naukowa: od godz. 9—12.45 i od 15—17.45 (z wyj. soboty po pol.), Ludowa: otw. codz. od 11—12.45 i od 15—17.45 (z wyj. środy i soboty po pol.), Zarz. Woj. TUR (Al. 1 Maja 14) otw. codz. z wyj. niedziel i świąt od godz. 16—19.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23-47 Pogotowie Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 11-11 Między-miastowa 00.



NIEDZIELA, 11 MAJA: 6.57 Progr. og.-polski. 8.20 Progr. na dzień bież. 8.25 Progr. og.-polski. 10.45 Kron. ub. tyg. 10.55 Mozaika muz. 11.57 Progr. og.-polski. 13.40 Aud. dla świetlic wiejskich: „Makowsko-wieś wzorowa“ opr. J. Matysik. 13.55 Progr. og.-polski. 16.20 Transm. akademii „święta wolności“ — Pom. Dom Sztuki. 17.00 Progr. og.-polski. 23.25 Przegł. sport. 23.35 Konc. zyczeń. 23.55 Zakończenie audycji.

Z APROWIZACJI

REF. APR. I H. PRZY STAROSTWIE POWIAT. BYDG. podaje do wiadomości, iż w poniżej podanych sklepach należy rejestrować IV odc. rejestr. kart żywn. kat. I i oraz III odc. kart kat. I „MK“. Rejestracji podlegają karty z kwietnia, maja i czerwca br. Rejestracja winna być dokonana zbiorowo przez zakłady pracy w terminie do 17 bm. Nadmieniam się, że karta żywn. mająca pieczęć zakł. pracy nie może być rejestrowana w punkcie rozd. indywidualnie. Zakłady pracy, które w wyzn. terminie nie dokonają rejestracji kart kat. I dla swych pracowników, tracą prawo do korzystania z przydziału artykułów wódk. Termin rej. upływa z dn. 17 bm. za kwiecień i maj — za czerwiec 13 czerwca. Pozostałe odcinki rejestr. kart zaopatr. należy rejestrować do dnia 13 bm. każdego miesiąca: 1. „Samop. Naucz.“, Bydgoszcz, Jagiellońska 12; 2. Spółdz. Spoż. „Jedność“, Solec Kuj. Rynek 8; 3. Spółdzielnia Spoż. przy Fabr. Marm. w Fordonie, Rynek 2; 4. Powsz. Spółdz. Społ. Koronowo, Wilsona 2; 5. Powsz. Spółdz. Spoż. w Slesinie; 6. Robotn. Spółdz. Zamkn. „Samochodziarz“, Solec Kuj.

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy w dniu 9 maja 1947 r.

Table with 2 columns: Commodity name and Price range. Includes items like Jęczmień przem., Jęczmień brow., Owies pastewny, Kasza jęczmienna, etc.

Podaj zboża: brak podaży. Tendencja: mocna, na strączkowe słabsza.



S **moczki**
wyrobu Fabryki Wyrobów Gumowych
„SIGNA“ Kraków
w różnych formatach jak:

- moczek „Buziaczek“ (z kółkiem do zabawy)
- moczek „Specjalny“ (na butelkę)
- moczek „Sutkowy“ (na butelkę)
- moczek „Popularny“ (na butelkę)
- moczek „Uniwersalny“ (na butelkę)

oraz zakraplacze do nabycia
w Hurt. drogerijno-aptecznej

„HADROGA“ BYDGOSZCZ, Matejki 2 tel. 11-72.
1861 tel. 24-72

1644 **Krem „EGO“**
usuwa
pięgi
wagry
pryszcze
udelikatnia
cerę

Do nabycia
w drogeriach
perfumeriach

Wytw. Chem. Kosmei „EGO“, Poznań, ul. Rosa 19

Wolne
owcza surowa

stale kupuje i zamienia na
tkaniny gotowe albo na włóczkę
maszynową i szydelkową

Placi najwyższe ceny 167

Łódzka Hurtownia Artyk. Włókienniczej
Poznań, Św. Marcina 61, tel. 35-4C

UWAGA! UWAGA!
Dziś o godzinie 17-ej otwarcie w Astorii

Ogrodu Bajka

Doborowa orkiestra, codziennie dancing, warszawska kuchnia, pielęgnowane napoje, smaczne lody, wzorowa obsługa

ZAPRASZA GOSPODARZ

1863

Własny wyrób i sprzedaż

kapielówek oraz bawełniczek

Łódź, ul. Prochnika (dawn.) Zawadzka 14
miesz. 25 — Gajzler. 1810

NARZĘDZIA
specjalne ogrodnicze
marki „PLON“

H. BERTRAMS - Toruń
Pod Zarządem Państwowym

1855

KREDA Czubek i S-ka
Poznań, Libelta 10
Telefon 36-91

Milionerem możesz zostać kupując los w kolekturze 1816

„Szukasz szczęścia wstąp na chwilę“

Budgoszcz, Al. 1 Maja 58

Do wygrania 90 000 000 zł
Ciągnięcie I klasy 17-22 maja
Zamiejscowym wysyłamy losy pocztą

ZAWIADOMIENIA

Reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece — leczą solanki borowina — Wodolecznictwo, inhalatorium, kąpiele kwasowęgłowe. Informacje: Zarząd Zdrojowiska, Inowrocław. (1292)

NAUKA

Państwowa Średnia Szkoła Zawodowa Rolnicza (3-letnia) Żeńska i Państwowa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego (1-roczna) w Więcborku, powiat Sepolno przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny 1947/48 do klasy I i II. Nauka bezpłatna. Informacja na miejscu za opłatą rzeczowych kosztów utrzymania. Nauka rozpoczyna się 1-go września. Bliższych informacji udziela: Dyrekcja Szkoły. 29 czerwca uroczyste zakończenie roku szkolnego połączone z imprezami i wystawami prac uczennic z gotowania przetworów, pieczenia, kroju szycia, ogrodnictwa i hodowli. Na uroczystości Dyrekcja zaprasza wszystkich interesujących się szkołą. (10084)

KUPNO

Mleko w proszku kupujemy każdą ilość względnie zamieniamy na cukierki. Pomorska Fabryka Czekolady i Cukrów, Bydgoszcz, Sobieskiego 4. (1832)

Lokomobilę przemysłową, stacjonowaną z kotłem wyciągającym od 80—120 KM kupię natychmiast. Oferty z opisem do „PAR“, Poznań, Ratajczaka 7 pod „518“. (1720)

Kupujemy każdą ilość korków do butelek. Fr. Wienke i A. Małek, Wytwórnia soków owocowych, Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 16. 10080

Filatelistyczną literaturę polską, niemiecką, zbiory znaczków — kupuję. Zieliński, Sopot, Wybickiego 21. II p. (1733)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryny, stearyny, surowce kosmetyczne. Zakupić każdą ilość „ENOLA“ Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel: Poznań, Krasieńskiego 13, m 19 Kotkowska. (1630)

FOTOAPARATY filmowe 16 m/m, Projektory kinowe 16 m/m, Lornetki, Mikroskopy Niwelatory Teodolity i in. zakupuje, placąc najwyższe ceny D/H. Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (1409)

Kupuje skórki futrzane, surowe, piżmowce. Łódź, Piotrkowska 36 Skład Futer, Bryczkowski. (1319)

Barwniki, szelak, kwas galusowy, korki kupuje „Tur“ Fabryka atramentów. Poznań, Cieszkowskiego 8 (1792)

Maszynę do liczenia i arytymometr kupię. Poznań, Mielżyńskiego 18, Rohowski i S-ka. (1871)

Fabryka „Alfa“, Bydgoszcz, Garbary 3 zakupuje stale wszelkie ilości srebra (ziom, monety, wyroby). (1866)

Skład Przyborów Fotograficznych, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22 stale kupuje Leicy, Contaxy, Retiny Robot oraz sprzęt fotograficzny i filmy 6x9. (1867)

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski“ poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów. Koszul i Szal, Edward Krysiak Łódź, Piotrkowska 136. (1690)

Łódzkę sprzedam „Cristal“, Toruń, Szeroka 17. (1870)

Przybory wędkarskie: haczyki, żyłki, sznury. „Bis“, Bydgoszcz, Aleja 1 Maja 53. (10110)

Deski podłogowe, listwy, kantówki, dyszle brzoźowe oraz wszelki materiał drzewny poleca Feliks Wojciechowski, Handel i obróbka drzewa, Bydgoszcz, Aleja 1 Maja 51, Pomorska 36. Telefon 30-42 (10105)

Victoria — klej kauczukowy do detek po cenach fabrycznych wysła za zaliczeniem „Reklama“ Łódź, Piotrkowska 46. (1695)

Węza sztuczna dla pszczoły, sprzedaż wymiana, skup wosku, Gołowski, Ustka, Stalina 55 pow. Słupsk. (1818)

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (1633)

„Victoria Z“ kauczukowy klej do detek. Ceny konkurencyjne. Wysyłamy za zaliczeniem Wytwórnia Chemiczna, Włocławek, Kościuszki 13. (1860)

Parasolek damskich (komplety — bez tkaniny), większą ilość hurtowo sprzedamy. „Reklama“, Łódź, Piotrkowska 45 tel. 173-59. (1845)

Prostownik do ładowania akumulatorów. Wiadomości „Pomorska Spółka Samochodowa“ Bydgoszcz, Plac Wolności 7. (10157)

Szafa trzydrzwiowa, toaleta, dwa łózka, stół jadalny sprzedam Bydgoszcz, Pomorska 10/1 IKP, Gdynia pod „Poznanianka“ (10142)

Celofan kolorowy i bezbarwny, odczynniki chemiczne czyste, chemikalia poleca Spółdzielnia Stud. Pol. Łódzkiej „Xenon“, Łódź, Kilińskiego 180. (1877)

Sprzedaj galanterii pałarskiej, Kraków, Siemiradzkiego 11 poleca hurtowo cygarniczki, fajki, papierosnice, maszyny do papierosów. Poszukujemy wytwórców tych wyrobów. (1875)

KRAWAT
tylko **Rokoko**

GWARANCJA KROJU I WYKONANIA

SPRZEDAŻ HURTOWA ROKOKO, POZNAŃ, OGRODOWA 4 — TELEFON 23-32

RÓŻNE

Sklep w centrum miasta, nadający się na każdą branżę. Poszukuję współnika. Szczegółowe oferty składać IKP, Bydgoszcz pod „44“. (10153)

Radio-warsztat, centrum miasta — poszukuje spółnika z gotówką do 300.000 zł celem otwarcia jeszcze sklepu rowerów. Mieszkanie zapewnione. Oferty do IKP, Bydgoszcz pod nr „1880“. (1880)

Kucharza i kucharkę przyjmie od zaraz. Słupsk, Skrytka pocztowa 224. (1859)

POSZUKIWANIA

Poszukuję syna Zenona Szumko z Wilna Słupsk. Zaulek 36 (1702)

Helena Pawłowicz poszukuje siostrzeńca Mieczysława Bienko z Wilejki Powiatowej. Kto zna jego adres proszony zawiadomić: Gdańsk-Orunia, Oruńska 13, Pawłowicz. (1825)

Chemikalia, olejki eteryczne, oleje roślinne, środki lecznicze, łom srebrny kupuje

R. Bareikowski & A.
POZNAŃ, TOWAROWA 22

1857

Przystąpię do spółki z gotówką 1 mil. zł. Oferty IKP, Bydgoszcz, „10154“. (10154)

PRACA

Gospodyn! pierwszorzędną kuchnię warszawską, wiek starzy, energiczna szuka posady, chętnie uzdrowisku. Bydgoszcz, Długa 62/11, Maria (10156)

Technicy drogowi: 1 dla dróg państwowych i 1 dla dróg samorządowych poszukiwani od zaraz. Uposażenie wg VIII grupy plac plus wszystkie dodatki. Zgłoszenia: Powiatowy Zarząd Drogowy w Chojnicach, Szosa Gdańska 14. (1865)

Hodowca nasion, długoletni kierownik i energiczny organizator gospodarstwa hodowlano-nasiennego, specjalność: nasiona warzywne, pastewne, lucerna, krzyżowanie, wybór mat. wyjściowych, selekcja, aklimatyzacja, rozmnażanie na szeroką skalę według nowoczesnych metod, przyniemi stanowisko kierownika gospodarstwa nasiennego. Zgłoszenia IKP, Bydgoszcz pod „Hodowla“. (1882)

Samotna, lat 40, solidna zamie się kulturalnym domem, chętnie Dolny Śląsk. Oferty IKP, Gdynia pod „Poznanianka“ (1858)

Buchalter księguje po południu Oferty proszę do IKP Bydgoszcz pod nr „10139“. (10139)

Szofer z długoletnią praktyką szuka pracy. Oferty IKP, Bydg. pod „Szofer“. (10143)

Uczeń piekarski potrzebny. Piekarnia parowa, Bydgoszcz, Ugory 29. (10145)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzioną kartę na nazwisko Janina Hojnacka. (1869)

Skradzione dokumenty: karta rejestracyjną RUK Brodnica 1922 unieważniam. Edmund Kujawski, Bobrowo — Brodnica. (1878)

Unieważniam skradzione obywatelstwo polskie, nazwisko Gertruda Nowak, pow. Kluczbork, Kuniów 51. (1874)

Unieważniam kartę rejestracyjną RUK na nazwisko Wiluś Stefan, wydaną przez RUK w Łodzi. (1876)

Unieważnia się zagubioną 25 kwietnia 1947 r. kartę rejestracyjną, rozkazy wyjazdów, książkę samochodu osobowego „Adam-Opel“ A 82030, wydaną przez Wojewódzki Urząd Samochodowy, Szczecin na właściciela Zarządu Państwowych Niuruchomości Ziemskich, Park Samochodowy, Koszalin. (1872)

Zamienię komfortowe mieszkanie 3 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, 2 pokoje z kuchnią, tylko dla kolejarza. Bydg., Pomorska 73, m. 38. (10144)

Zamienię cztery pokojowe, łaźniak, dwa balkony na trzy lub dwa pokojowe z łaźniak. Oferty do IKP, Bydg. pod „Stonieczny“. (10135)

Zamienię 2 pokoje z kuchnią z balkonem w śródmieściu w Czestochowie, na podobne ewent. większe w Toruniu. Oferty IKP, Toruń „Natychniast“. (1873)

MATRYMONIALNE

Rozwiedziony, bezdzietny, lat 32, urzędnik stały, mieszkanie służbowe, kulturalny, dobry, poślubi pannę lub wdowę zgrabną nie wysoką, do lat 30, jednym dzieckiem. Oferty kierować IKP, Bydgoszcz „10151“. (10151)

Która z inteligentnych pań, panna lub wdowa, bezdzietna do 37 ze chce być dobrą matką 2 dzieci i miłą żoną, wzrostu średniego, interesu, gospodarstwa. Listy fotografią kierować „UrządNIK“, Góry Śląsk, Chorzów I, Chopina 5/3. (10140)

Kawaler, w średnim wieku, posiada większe przedsiębiorstwo i mieszkanie urządzone, szuka żony panny lub wdowy dobrego charakteru i dobrej prezencji, dla możliwości współpracy, chętnie z branży kupieckiej lub buchalterii. Majątek nie konieczny musi być Oferty IKP, Bydgoszcz pod „GMB 165“. (10150)

Leżarką, inżyniera, przemysłowca, człowieka solidnego, pozna przystojna, zamożna warszawianka. Cel wybitnie matrymonialny. Chętnie wyjazd. Oferty: 876 Warszawa I, Postępowe. (10148)

Zamożny kupiec dopomóż materiałnie młodej, przystojnej pani. Cel matrymonialny. Oferty możliwie z fotografią IKP, Łódź „Zamożny“. (1844)

Kawaler, zamożny, poślubi panią, wiek, wykształcenie obojętne. IKP, Łódź, Piotrkowska 66 „Starszy“. (1843)

Panna, zamożna, poślubi panna, wiek, wykształcenie obojętne. IKP, Łódź, Piotrkowska 66 „Urocz“. (1848)

Nauczycielka, zagospodarowana, córka nauczyciela, pracująca z ojcem, muzykalna, szukająca męża nauczyciela, kwalifikowanego dobrego, po 30. Objemuje wszystko po starym ojcu. Okolica, mieszkanie wygodne. Rzecz poważna! Oferty: Toruń-Miasto, Poste-restante, Strumykowa. (10147)

Przystojna, lat 45, na stanowisku w mieszkaniu pozna panna wartościowego. Cel matrymonialny. Oferty do IKP, Łódź, Piotrkowska 66 „Samotna“. (1797)

Która z miłych czytelniczek o łagodnym usposobieniu poślubi pana w wieku 33, jestem szatyn, wzrostu średniego esteta. Oferty proszę kierować: Olsztyn, Poste-restante, dow 13911. (1879)

Pani, lat 27, z córeczką, przystojna, wykształcona, z dobrej rodziny, dom — biuro, poślubi pana do lat 38, o tych samych walorach. Łaskawe oferty proszę złożyć: IKP, Bydgoszcz „Poświęcenie“. (1881)

Panna, lat 28, przystojna, miła, wysoka blondynka dobrej rodziny, wartościowa, samodzielna poślubi pana do lat 45 z wyższym wykształceniem, dobrym charakterem domatora. Oferty poważne pod „260“ IKP, Szczecin. (1868)

Inżynier, kawaler, lat 34, podobno przystojny, brunet, wzrost 174, zamożny, na stanowisku kierowniczym, pozna w celu matrymonialnym pannę zamożną, niezależną, najchętniej lekarkę, dentystkę lub maturę, przystojną, wysoką z dobrego domu, o subtelny charakterze w wieku 24—28 lat. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Oferty poważne, możliwie z fotografią, zwrotną „Inżynier“, dowód 911-903, Poste-restante, Gdańsk 6 (Wrzeszcz). (1827)

Humor zagraniczny



Wśród rozbitków

— Czy umie pani pływać?
— Nie, ale jestem dobrą gospośką, umiem gotować, jestem muzykalna i doskonale ceruję pończochy!

Ogólnopolski program radiowy

WARSZAWA I
Dnia 11 maja 1947 r. (niedziela):

6.57 Sygn. czasu 7.02 Muzyka. 8.00 Dzień por. 8.25 Muzyka. 8.55 Pogad. Polskiej Rodziny Radiowej. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. regionalna. 12.05 Konc. Muzyki Polskiej. 14.40 Teatr Wyobraźni. 15.30 Koncert Muzyki Polskiej. 16.20 Muzyka słowiańska 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.25 Aud. wojskowa. 19.40 Aktualności dziękowe. 20.02 Dzień wiecz. 20.20 Konc. symf. 21.45 Wzajemna melodi polski i radzieckich. 22.20 Wiad. sportowe. 22.30 Konc. Ork. Tan. P. R. 23.00 Ostatnie wiad. 23.25 Muzyka taneczna. 23.55 Ostatnie wiadomości.

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP“ DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW“ BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18. — TELEFON 18-96

OGŁOSZENIA. Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Trwały druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabela-ryczne. bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.